

Tomasz Zawadzki

Instytut Historii, Uniwersytet Śląski

Rodzina von Zedlitz w księstwach świdnicko-jaworskim oraz legnickim w XIV wieku

Migracja obcego, zwłaszcza niemieckiego, rycerstwa na Śląsk, której apogeum przypadło na przełom XIII i XIV wieku, była jednym z głównych czynników zmieniających jego oblicze w kluczowym okresie „rozstawania się” ze zjednoczonym ponownie Królestwem Polskim. Badania poświęcone przemianom ówczesnych elit na Śląsku, zwłaszcza roli obcego rycerstwa, o których już ponad ćwierć wieku temu pisał zajmujący się tą problematyką Tomasz Jurek jako o niewystarczających, w dalszym ciągu nie należą do szczególnie popularnych wśród polskich historyków¹. Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie życiorysów oraz dziejowej roli członków rycerskiej rodziny von Zedlitz, jednej z wielu niemieckich rodzin, które w średniowieczu osiedliły się na Śląsku². Zakres chronologiczny pracy ograniczony został zasadniczo do XIV

¹ T. Jurek: *Rodzina von Pannewitz. Awans i kariera Niemców na Śląsku w XIII i XIV w.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1990, z. 4, s. 439.

² Podstawowa literatura dotycząca obcego rycerstwa na Śląsku: M. Cetwiński: *Rycerstwo śląskie do końca XIII w., cz. I: pochodzenie — gospodarka — polityka*. Wrocław 1980; Tenże: *Pochodzenie etniczne i więzy krwi rycerstwa śląskiego*. W: *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*. Red. S.K. Kuczyński. T. 1. Warszawa 1981, s. 40—85; T. Jurek: *Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV w.* Poznań 1996; Tenże: *U początków niemieckiej imigracji rycerskiej na Śląsk. Świadkowie układu Bolesława Rogatki z arcybiskupem magdeburskim Wilbrandem z 1249 r.* W: *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*. Red. S.K. Kuczyński. T. 7. Warszawa 1996, s. 107—127; T. Jurek: *Ślub z obcym. Żony i córki niemieckich rycerzy na Śląsku w XIII i XIV w.* W: *Kobieta i rodzina w średniowieczu i na progu czasów nowożytnych*. Red. Z.H. Nowak, A. Radzimiński. Toruń 1998, s. 35—44; M.L. Wójcik: *Od Władysława Semkowicza do Tomasza Jurka, czyli sto lat polskich badań genealogicznych nad śląskim rycerstwem*. W: *Rody na Śląsku, Rusi Czerwonej i w Małopolsce: średniowiecze i czasy nowożytne. Stan badań, metodologia i nowe ustalenia*. Red. W. Zawitkowska, A. Pobóg-

stulecia³. Geograficznie natomiast artykuł dotyczy terenów trzech ówczesnych, sąsiadujących ze sobą księstw: jaworskiego, świdnickiego oraz legnickiego.

Zedlitzowie wywodzili się z Pleißenlandu, krainy położonej na pograniczu Miśni i Turynii. Jako ministeriałowie (najpewniej Rzeszy) są tam widoczni od XII wieku. Była to dość zamożna rodzina, do której należał m.in. zamek leżący niedaleko miasta Borna, w miejscowości Zedlitz, z której się pisali⁴. Herb Zedlitzów przedstawia w polu czerwonym trójkątą, złotą klamrę od pasa, z narożnikami w kształcie koniczyny⁵.

Początki Zedlitzów na Śląsku nie są jasne. Dotychczas historycy przyjmowali, że pierwsze źródłowe poświadczenie przedstawiciela tej rodziny można datować na czerwiec 1282 roku⁶. Wystąpić miał wówczas jako świadek w wy-

-Lenartowicz. Rzeszów 2010, s. 20—41. Pracą nad odtworzeniem drzewa genealogicznego Zedlitzów żyjących również w XIV w. zajął się R. Zedlitz: *Das Geschlecht der Herren, Freiherren und Grafen von Zedlitz in Stammtafeln: vom ersten Auftreten bis zur Gegenwart*. Berlin 1938. Większość jego badań nie budzi zastrzeżeń, nie wszystkie twierdzenia tego autora możliwe są jednak do przyjęcia. Uznawał on np. w niektórych przypadkach filiacje za pewne wyłącznie na podstawie ustanowienia Zedlitzów opiekunami zapisów majątkowych.

³ Zakres ten wyznacza z jednej strony przypadający na początek XIV w. przyrost informacji dotyczących Zedlitzów żyjących na interesującym mnie obszarze, z drugiej zaś strony kończące się na 1407 r. zapiski wydanych dotychczas Landbuchów (*Landbuch księstw świdnickiego i jaworskiego* (dalej: Lbch). T. 1—3. Wyd. T. Jurek. Poznań 2000—2007), stanowiące podstawowe źródło informacji w czasie pisania tego artykułu. W przypadku kilku osób granica ta została przekroczona dzięki *Urkundenbuch der Stadt Liegnitz und ihres Weichbildes bis zum Jahre 1455*. Hrsg. v. F.W. Schirrmacher. Liegnitz 1866 (dalej: Ublig). Ponadto, kwerenda opierała się także na innych źródłach drukowanych, wśród których do najważniejszych należały: *Regesten zur schlesischen Geschichte*. Hrsg. v. C. Grünhagen, K. Wutke, E. Randt. In: CDSil., T. 7, 16, 18, 22, 29, 30 (dalej: RS); RŚl.

⁴ T. Jurek: *Obce rycerstwo...*, s. 308.

⁵ S. Mikucki: *Rycerstwo słowiańskie w Wapenboek Gelrego*. St. Żr. 1958, T. 3, tabl. nr 3; A. Heymowski: *Herby polskie w paryskim Armorial Bellenville*. St. Żr. 1990, T. 32—33, s. 123.

⁶ M. Cetwiński: *Rycerstwo śląskie do końca XIII w., cz. II: biogramy i rodowody*. Wrocław 1982, s. 119; T. Jurek: *Obce rycerstwo...*, s. 308; R. Zedlitz, tworząc drzewo genealogiczne swojej rodziny, jako jej śląskiego protoplastę widział Dytryka Zedlitzę, który miał przybyć na Śląsk ok. 1250 r. (R. Zedlitz: *Das Geschlecht der Herren, Freiherren und Grafen von Zedlitz in Stammtafeln...*, Tafel. 2). Powołał się na rzekomo zaginiony dokument spisany przez Piotra Zedlitzę, protonotariusza Bolka II Małego (tamże, s. 17), zachowany w postaci osiemnastowiecznego starodruku (C.G. Lindner: *Deutsche Gedichte und Uebersetzungen*. Breslau—Leipzig 1743, s. 406, przyp. 14, 438—439). Zgodnie z nim, Dytryk miał być dziadkiem Piotra, przybyszem z Vogtlandu, który na Śląsku ożenił się z córką rycerza Wittricha Czirna — Judytą. Ich potomkami byłiby zatem wszyscy żyjący na Śląsku Zedlitzowie. Trudno dać jednak wiarę owej relacji (sceptycznie odniósł się do niej również R. Sikorski: *Czirnowie na średniowiecznym Śląsku — wybrane problemy z historii rodu do połowy XIV w.* W: *Z badań nad historią Śląska i Europy w wiekach średnich*. Wrocław 2013, s. 99—100). Źródła nie potwierdzają istnienia Dytryka Zedlitzę, który żył na Śląsku już w XIII w. J.G. Worbs wydał co prawda dokument, którego oryginał miał datę roczną 1240, a w testacji wpisany został Dytryk Zedlitz (J.G. Worbs: *Neues Archiv für Geschichte Schlesiens und der Lausitz*. T. 1. Glogau 1804, s. 118—119; RS, nr 2520). Dokument ten, jak

danym w Jaworze dokumencie, w którym Bolko I Surowy zezwolił Janowi z Pichorowic na założenie wsi na miejscu przekazanego mu przez księcia lasu przeznaczonego do wykarczowania⁷. Źródło to nie wzbudza jednak pełnego zaufania. Treść tego najstarszego znanego dokumentu Bolka przetrwała do dziś jedynie dzięki kiepskiej jakości nowożytnemu odpisowi⁸. Imię wymienionego w nim Zedlitzza zostało zniekształcone i zachowało się w enigmatycznej formie *Herrn Zedlitz*, w której być może słusznie upatruje się imienia Herman⁹. Nie ma jednak pewności, czy również nazwa rodowa tego rycerza nie została źle odczytana, a następnie błędnie przepisana. Pod tym względem podczas badania losów rodziny Zedlitzów o pomyłkę jest bardzo łatwo. W latach 80. XIII wieku w księstwie jaworskim osiedliła się bowiem, pochodząca także z Niemiec, rodzina von Seidlitz, której nazwisko zapisywano jako *Sidlicz*, *Silicz*, ale też *Zilicz* i *Zidlic*, stąd nieraz jej członkowie myleni byli z Zedlitzami¹⁰. Nie można zatem wykluczyć, że i w przypadku dokumentu z 1282 roku doszło do błędnej identyfikacji osób i wpisany w jego testacji rycerz w rzeczywistości nie był Zedlitzem, lecz należał do rodziny Seidlitzów. Do takiego przypuszczenia skłania również inna przesłanka. Otóż wśród świadków omawianego dokumentu wymieniony został też Arnold von Kurzbach. Jest to pierwsza informacja o tym rycerzu na Śląsku. Przybył on do księstwa jaworskiego zapewne niewiele wcześniej i jest znany także z późniejszych źródeł¹¹. Seidlitzowie z dużym prawdopodobieństwem byli spokrewnieni z Kurzbachami. Posiadali ten sam herb, a niemieckie gniazda obu rodzin leżą w niewielkiej

wyказаł T. Jurek, wydany został jednak w 1299 r. (T. Jurek: *Studia nad dokumentami księcia głogowskiego Henryka I (III)*. St. Żr. 1990, T. 32—33, s. 50; Tenże: *Dziedzic Królestwa Polskiego książę głogowski Henryk (1274—1309)*. Kraków 2006, s. 245—246). Natomiast Dytryk nie należał do rodziny Zedlitzów, lecz był członkiem rycerskiej rodziny von Seidlitz — tamże, s. 180.

⁷ SUB, T. 5, nr 19; RS, nr 1713.

⁸ Dokument przetłumaczono na język niemiecki. Zniekształcone prawdopodobnie zostało nazwisko wpisane w testacji Jana von *Zolwitz*, rodzina taka nie jest bowiem znana (T. Jurek: *Obce rycerstwo...*, s. 332). Również imię księcia zostało przepisane jako *Boleslaus*, choć forma taka nigdy nie była przez niego używana, por. M. Kokocińska: *Kancelaria Bolka I księcia jaworsko-świdnickiego*. „Szkice Legnickie” 2000, nr 21, s. 27—28.

⁹ M. Cetwiński: *Rycerstwo śląskie do końca XIII w., cz. II...*, s. 119; podobnie, choć ze znakiem zapytania, T. Jurek: *Obce rycerstwo...*, s. 308.

¹⁰ O Seidlitzach zob. T. Jurek: *Obce rycerstwo...*, s. 285—287; za członków jednej rodziny uznał Seidlitzów i Zedlitzów H. Knothe (*Geschichte des oberlausitzer Adels und seiner Güter vom XIII. bis gegen Ende des XVI. Jahrhunderts*. Leipzig 1879, s. 501), podobnie M. Cetwiński (*Rycerstwo śląskie do końca XIII w., cz. II...*, s. 156), który za Zedlitzza uznał Otto von Seidlitz. Seidlitzowie, nie zaś Zedlitzowie, jak chciał A. Boguszewicz, byli do 1378 r. właścicielami Bukówki pod Lubawką (A. Boguszewicz: *Corona Silesiae. Zamki Piastów fürstenberskich na południowym pograniczu księstwa jaworskiego, świdnickiego i ziębickiego do połowy XIV wieku*. Wrocław 2010, s. 110).

¹¹ RS, nr 2242, 2403, 2662.

odległości od siebie¹². Dowodnie pierwsi Seidlitzowie, Apecz i Kuneman, widoczni są pierwszy raz w otoczeniu Bolka I w 1288 roku¹³. Wiarygodna wydaje się jednak hipoteza Tomasza Jurka, że rodzina ta przybyć mogła na Śląsk razem ze swoimi krewnymi i sąsiadami Kurzbachami¹⁴. Przypuszczać można zatem, że podczas pierwszego wystąpienia Arnolda Kurzbacha na Śląsku w 1282 roku towarzyszyć mógł mu pierwszy na tym terenie Seidlitz. Dodać warto, że jego prawdopodobne imię: Herman, powtarzało się w jednej ze śląskich linii Seidlitzów w następnych dwóch pokoleniach, podczas gdy żadnemu z bardzo licznych Zedlitzów nie zostało ono nadane przez cały XIV wiek¹⁵.

Zedlitzowie nie zostali poświadczeni w żadnym dokumencie Bolka I, z wyjątkiem opisanego tu wcześniej, wzbudzającego jednak przedstawione wątpliwości pisma z 1282 roku. Brak zatem niezbitego dowodu na ich obecność na Śląsku już w XIII wieku. Ostatecznie wykluczyć jednak nie można, że wpisany w testacji tego dokumentu rycerz rzeczywiście był Zedlitzem. Mógł wówczas przebywać na Śląsku tylko przez krótki okres, np. biorąc udział w walkach, jakie Bolko toczył z Henrykiem IV Probussem. Udział niemieckich rycerzy w wojnach między skłóconymi liniami Piastów wrocławskich i legnickich (z której wywodził się Bolko) został wielokrotnie poświadczony w źródłach¹⁶. Uczestniczyli w nich także spokrewnieni z Zedlitzami członkowie rodziny von Flößberg¹⁷. Ich wcześniejsza służba u ojca Bolka, Bolesława Rogatki, mogła być dla Zedlitzów inspiracją do wyprawy na Śląsk.

Pierwsza pewna informacja o Zedlitzach w księstwie świdnicko-jaworskim pochodzi dopiero z grudnia 1307 roku. W Strzegomiu u boku Beatrycze, wdowy po Bolku, oraz jej synów wystąpił Bernard Zedlitz¹⁸. Być może przybył na Śląsk w orszaku margrabiego brandenburskiego Hermana¹⁹. Jego zaś wizyta miała zapewne związek z uroczystością fundacji klasztoru w Strzego-

¹² T. Jurek: *Obce rycerstwo...*, s. 247, 285.

¹³ RS, nr 2074, 2077.

¹⁴ T. Jurek: *Obce rycerstwo...*, s. 285.

¹⁵ Tamże, s. 350.

¹⁶ T. Jurek: *U początków...*, s. 107—127; J. Mularczyk: *Bitwa pod Stolcem — Proczanem w 1277 r.*, „Szkice Legnickie” 2000, nr 21, s. 15—16. W 1280 r. Bolko wspólnie z niemieckimi rycerzami dowodzonymi przez margrabiego brandenburskiego Albrechta walczył przeciwko Henrykowi IV Probusowi, por. *Rocznik grysowski większy 1230—1306*. Wyd. A. Bielowski. W: MPh, T. 3, s. 696; K. Małeczyński: *Polska, Austria, Czechy i Brandenburgia w latach 1278—1290*. W: *Wiek średni — Medium aevum. Prace ofiarowane Tadeuszowi Manteufflowi w 60. rocznicę urodzin*. Warszawa 1962, s. 191—197.

¹⁷ T. Jurek: *U początków...*, s. 124, 126—127.

¹⁸ AP Wrocław, rep. 123, nr 5; RS, nr 2967, 2968.

¹⁹ RS, nr 2960, 2961; brat księżnej Beatrycze w latach małoletności synów Bolka sprawował opiekę nad księstwem świdnicko-jaworskim przez swego starostę Hermana von Barboy, por. J. Dąbrowski: *Dzieje polityczne Śląska w latach 1290—1402*. W: *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*. Red. S. Kutrzeba. T. 1. Kraków 1933, s. 346.

miu, zorganizowaną przez Beatrycze²⁰. Bernard został świadkiem przekazania uposażenia sprowadzonym do tego miasta benedyktynkom²¹. W kolejnych latach tenże Zedlitz kilkakrotnie poświadczony jest przy Bernardzie Statecznym, który w 1307 roku osiągnął lata sprawne i rządził, mając pod opieką swoich dwóch młodszych braci — Henryka i Bolka²². Po kilkuletniej regencji Beatrycze, zajętej głównie sprawami religijnymi, pod rządami Bernarda dwór w Świdnicy ponownie się ożywił i znów stał się atrakcyjnym miejscem dla rycerzy. Od tego momentu też zwiększyła się liczba informacji w źródłach na temat Zedlitzów. W dokumentach młodych książąt pojawił się trochę później kolejny przedstawiciel tej rodziny — Zygfryd. W sierpniu 1311 roku zakupił ze swoimi niewymienionymi z imienia braćmi leżący pod Świerzawą Kondratów (Konradswalde), wraz z patronatem nad tamtejszym kościołem²³. Jest to pierwszy potwierdzony źródłowo majątek Zedlitzów na Śląsku.

Po podziale ojcowizny przez synów Bolka I w 1312 roku Zedlitzowie związani byli w następnych latach głównie z Henrykiem jaworskim. W jego otoczeniu widoczny jest zarówno Bernard²⁴, jak i Zygfryd²⁵. Żadne ze źródeł nie pozwala jednak określić rodzaju pokrewieństwa łączącego obu rycerzy. Najprawdopodobniej nie byli rodzeństwem²⁶. Bernard znika ze źródeł po 1317 roku — wówczas ostatni raz obecny był przy księciu Henryku we Lwówku²⁷.

Braćmi Zygfryda byli z pewnością: Kuneman, Tyczko, Bernard, Apecz, Kreczing oraz Jan zwany Wegiste. Możliwe, że ich bratem był także Lupold²⁸. Zedlitzowie często przebywali na dworze Henryka jaworskiego. Nie

²⁰ R. Stelmach: *Stan majątkowy klasztoru benedyktynek w Strzegomiu do połowy XV w.*, „Archeion” 1999, nr 100, s. 199.

²¹ RS, nr 2967, 2968.

²² Tamże, nr 3077, 3145, 3213.

²³ Tamże, nr 3215.

²⁴ Tamże, nr 3397, 3435, 3577.

²⁵ Tamże, nr 3253, 3351, 3388, 3554, 3661, 3662, 3753.

²⁶ Jeden z licznych braci Zygfryda nosił wprawdzie imię Bernard, lecz nie była to ta sama osoba, co wymieniony imiennik (o czym dalej). Popularny natomiast w czasach średniowiecza zwyczaj nadawania synom tego samego imienia nie był w ogóle praktykowany w rodzinie Zedlitzów.

²⁷ RS, nr 3700.

²⁸ Kuneman, brat Zygfryda — tamże, nr 3388; Bernard, brat Zygfryda — tamże, nr 3924; Tyczko, brat Bernarda — tamże, nr 4177; Kreczing, brat Kunemana — Rśl, T. 1, nr 264; Apecz, brat Tyczka — tamże, nr 412; Jan Wegiste, brat Kunemana — RS, nr 6948; Lupold poświadczony źródłowo został tylko raz. W testacji dokumentu wydanego w 1339 r. wpisano go za trójką wymienionych wcześniej braci („Ticzco, Apeczco, Creczing u. Luppold (alle) gen. v. Czedlicz” — tamże, nr 6200). Nie ma jednak pewności, czy należał on do tego rodzeństwa, czy był już np. synem któregoś z wymienionych Zedlitzów; piętnastowieczny odpis dokumentu wystawionego w Świerzawie w 1316 r. wymienia wśród świadków: Herr Bernarda, Cratho, Kunemana i Hermana, braci Zedlitzów, za nimi zaś Zygfryda i Kunema-

byli wcześniej związani z dworami książąt śląskich, co było charakterystyczne dla wielu ludzi w otoczeniu Henryka. Spośród widocznych przy nim rycerzy, w większości niemieckiego pochodzenia, wielu przybyło na Śląsk dopiero po uzyskaniu przez niego własnej dzielnicy²⁹. Liczba dokumentów księcia, na których świadczył Zygfryd Zedlitz, pozwala uznać go w latach 1312—1319 za jednego z najczęściej towarzyszących władcy rycerzy. U jego boku odnotowany został ostatni raz w czerwcu 1319 roku, podczas wizyty Henryka w należącem do Zedlitzów Kondratowie³⁰.

Kuneman, brat Zygfryda, po raz pierwszy pojawił się w źródłach w 1314 roku³¹. Dwa lata później stał się właścicielem leżącego pod Świerząwą Dobkowa (Helmsdorf), który nabył od księcia Henryka³². Zrobił znacznie większą karierę niż Zygfryd. Należał do najbliższego otoczenia księcia jaworskiego, z którym związany był przez długie lata, aż do jego śmierci w 1346 roku. Był osobą najczęściej wpisywaną w testacjach wystawianych przez niego dokumentów. Widoczny był przy nim podczas najważniejszych wydarzeń politycznych w czasach jego panowania. W 1319 roku brał udział w wyprawie na Górne Łużyce, do których Henryk rościł sobie pretensje po śmierci swego krewnego, margrabiego brandenburskiego Waldemara. Udało mu się wówczas przyłączyć do swojej dzielnicy wschodnią część tej krainy ze Zgorzelcem³³.

na, również braci Zedlitzów (tamże, nr 3554). Sądzę jednak, że jedynymi Zedlitzami w tym gronie są tylko dwaj ostatni, przedstawieni w niniejszym artykule bracia Zygfryd i Kuneman. Odnośnie do pierwszego rodzeństwa, choć żył wówczas przedstawiony wcześniej Bernard Zedlitz, to pozostała trójka nie została odnotowana w innych źródłach. Przypuszczam, że w rzeczywistości chodzi nie o dwie osoby, Herr Bernarda oraz *Cratho*, lecz o jednego rycerza, którym był służący w tym czasie Henrykowi jaworskiemu, podobnie jak w omawianym przypadku wpisywany na pierwszych miejscach list świadków, Herr Bernard Draco (tamże, nr 3577, 3594, 3629, 3634, 3773). Pisownia jego nazwiska była bardzo zróżnicowana, ostatecznie ustabilizowała się jako Trache (T. Jurek: *Obce rycerstwo...*, s. 329). Pozostała dwójka rzekomych Zedlitzów to najpewniej również dobrze poświadczeni w otoczeniu Henryka jaworskiego bracia Kuneman oraz Herman z podobnie do Zedlitzów piszącej się rodziny von Seidlitz — RS, nr 3253, 3351, jako bracia — 3383, 3577, 3634.

²⁹ Wśród nich także jedni z najczęściej towarzyszących księciu: Magnus Boranewitz (od 1313 r.), Lupold Üchteritz (od 1316 r.), Witold Gerstenberg (od 1316 r.), Henryk Frohburg (od 1326 r.).

³⁰ RS, nr 3924; możliwe jednak, że to nie śmierć spowodowała późniejszą absencję źródłową Zygfryda. W 1350 r. w testacji dokumentu wydanego w Kamiennej Górze przez Bolka II Małego ponownie wystąpił Zygfryd Zedlitz (RŚl, T. 2, nr 225). Nie był on już więcej razy obecny w źródłach. Minęło zbyt wiele lat, by móc bez wahania stwierdzić, że był tożsamy z Zygfrydem znanym od 1311 r.

³¹ RS, nr 3388.

³² Tamże, nr 3594.

³³ K. Pieradzka: *Piastowie śląscy na Łużycach do połowy XIV wieku*. „Nauka i Sztuka” 1947, nr 6, s. 153—154; Kuneman został świadkiem dokumentu Henryka, zatwierdzającego dotychczasowe prawa i przywileje Zgorzelca, w zamian za co uznano jego władzę nad miastem — RS, nr 3945.

Rok później Kuneman wystąpił w roli świadka zawartego we Frankfurcie nad Odrą sojuszu między księciem jaworskim a księciem zachodniopomorskim Wacławem IV, będącym również pretendentem do spadku po wygasłej dynastii askańskiej³⁴. Po tym jednak wydarzeniu Kuneman zniknął na pewien czas z dokumentów księcia, by pojawić się w nich ponownie w 1326 roku — wymieniony został wówczas jako książęcy marszałek³⁵. Nie sposób określić, od kiedy, a także jak długo piastował ten urząd. Charakterystyczną cechą ówczesnych kancelarii śląskich było bardzo rzadkie wpisywanie w dokumentach urzędów przy nazwiskach sprawujących je osób. Jako marszałek został wymieniony tylko ten jeden raz. Nie znamy jego poprzednika na tym stanowisku, natomiast kolejny marszałek poświadczony został dopiero tuż przed śmiercią księcia w 1346 roku³⁶. Kuneman obecny był podczas zjazdu Henryka jaworskiego z Luksemburgami we Wrocławiu na początku 1337 roku³⁷. W czerwcu 1345 roku towarzyszył Henrykowi również podczas spotkania z Bolkiem II Małym w Świdnicy, gdzie doszło między nimi do zawarcia układu sukcesyjnego³⁸.

Tak wysoką pozycją w księstwie jaworskim, jaką osiągnął Kuneman, nie mogli pochwalić się jego bracia — Tyczko oraz Bernard. Podczas swojego pierwszego wystąpienia w 1316 roku Tyczko przekazał klasztorowi w Krzeszowie 4 grzywny rocznie z czynszów posiadanych przez niego z komór celnych w Bolesławcu i we Lwówku³⁹. Donacja ta służyć miała zbawieniu Tyczka oraz jego przodków. Jest to pierwsza informacja o kontaktach Zedlitzów z tym cysterskim klasztorem, na rzecz którego dokonywali wielu kolejnych darowizn. Możliwe, że już wówczas w Krzeszowie znajdowała się kaplica tej rodziny⁴⁰. Z dwójki braci aktywniejszym i częściej poświadczonym przy księciu był Bernard⁴¹. Obaj jednak cieszyli się względami Henryka, na co z pewnością

³⁴ RS, nr 4057; o wydarzeniu tym zob. K. Jasiński: *Podłoże polityczne pomorsko-śląskich koligacji dynastycznych w latach 1316—1325/1328*. W: *Ars Historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski*. Red. M. Biskup, H. Łowmiański. Poznań 1976, s. 457.

³⁵ RS, nr 4565.

³⁶ Był nim Piotr z Borowa — Rśl, T. 1, nr 438.

³⁷ RS, nr 5871; w styczniu 1337 r. zawarty został układ, na mocy którego Henryk zobowiązał się wspomagać Luksemburgów przeciwko ich wrogom (tamże, nr 5797). Otrzymał od nich wówczas w dożywotnie posiadanie Głogów (tamże, nr 5789). W marcu tego samego roku Henrykowi przekazane zostały w dożywocie także Kąty (LBS, T. 1, s. 88); J. Dąbrowski: *Dzieje polityczne...*, s. 422—423, 427.

³⁸ *Silesiacarum rerum scriptores*. Hrsg. F.W. Sommersberg. T. 3. Leipzig 1732, s. 96.

³⁹ RS, nr 3634.

⁴⁰ M. Kutzner: *Średniowieczna architektura klasztoru cysterskiego w Krzeszowie*. W: *Krzeszów uświęcony łaską*. Red. H. Dziurła. Wrocław 1997, s. 133—134; P. Wiszewski: *Zakony z terenów dawnego księstwa świdnicko-jaworskiego. Życie klasztorne w XIII—pierwszej ćwierci XVI w. Świdnica—Jawor* 2002, s. 12.

⁴¹ Trudno stwierdzić, kiedy Bernard pojawił się pierwszy raz w źródłach. Jego identyfikację utrudnia występowanie w tym samym czasie w rodzinie Zedlitzów jego imiennika (zna-

wpływ miała rola, jaką odgrywał na jego dworze Kuneman. Książę przekazał im w 1321 roku dziedziczne wójtostwo w Świerzawie⁴². Tyczko ostatni raz w otoczeniu Henryka odnotowany został we Wrocławiu w marcu 1339 roku⁴³. Bernard zaś towarzyszył księciu jeszcze rok później w Bolesławcu⁴⁴.

Z księstwem jaworskim związana była większość przedstawionego dotychczas rodzeństwa. Natomiast w odróżnieniu od Zygryda, Kunemana, Tyczka i Bernarda ich brat Jan zwany Wegiste — uchwytany pierwszy raz w Dzierżoniowie (Reichenbach) w grudniu 1316 roku⁴⁵ — aktywny był wyłącznie przy rządzącym w Świdnicy Bernardzie Statecznym. Jego dwór był zapewne atrakcyjniejszy dla rycerzy. Bernard znany był z wypraw wojennych. Uczestniczył m.in. w rejsie przeciwko pogańskiej Litwie na przełomie 1321 i 1322 roku⁴⁶. Jan zaś brał udział w wyprawie Bernarda do Bawarii w 1322 roku. Wraz z nim walczył w bitwie pod Mühldorf po stronie Ludwika Wittelsbacha, w której zadał on klęskę Fryderykowi III Pięknemu, swojemu habsburskiemu rywalowi do korony cesarskiej⁴⁷. W Świdnicy Jan nie zrobił chyba większej kariery. Na jego temat nie zachowało się wiele więcej informacji. Ostatni raz w otoczeniu Bernarda wystąpił w 1325 roku w Dzierżoniowie⁴⁸. Po śmierci księcia w maju 1326 roku pojawił się jeszcze w listopadzie przy księżnej-wdowie Kunegundzie oraz jej synu Bolku II⁴⁹. Nie wiadomo nic o dalszych losach Jana. O jego śmierci wspomina dopiero znacznie późniejszy dokument, wydany w 1342 roku, w którym Kuneman Zedlitz dokonał darowizny dla klasztoru w Krzeszowie w intencji zbawienia duszy jego brata Jana Wegiste⁵⁰.

W granicach dwóch księstw, jaworskiego oraz legnickiego, rozciągała się działalność kolejnego z rodzeństwa Zedlitzów — Apecza⁵¹. Pierwszy raz wy-

nego od 1307 r.). Ich rozróżnienie możliwe jest dopiero po 1317 r. Starszy z nich tytułował się wówczas rycerzem pasowanym (RS, nr 3700). Jego młodszy krewny nigdy nie uzyskał takiego awansu, stąd zawsze w testacjach wpisywany był za rycerzami pasowanymi, zatem z pewnością to o niego chodzi w kolejnych dokumentach, począwszy od 1319 r. — tamże, nr 3906, 3924, 4009, 4848, 4869, 4985, 4998, 5195, 5369, 6266.

⁴² Tamże, nr 4177.

⁴³ Tamże, nr 6239.

⁴⁴ Tamże, nr 6501.

⁴⁵ Tamże, nr 3636, 3637.

⁴⁶ J. Dąbrowski: *Dzieje polityczne...*, s. 362, przyp. 4.

⁴⁷ Jan wpisany został w testacji dokumentu Bernarda wydanego w bawarskim Oettingen — RS, nr 4235; W. Wattenbach: *Schlesische Ritter in der Schlacht bei Mühldorf*. „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Altertum Schlesiens“ 1860, Bd. 3, s. 199—201; K. Jasiński: *Piastowie świdniccy a Wittelsbachowie w pierwszej połowie XIV wieku*. Zap. Hist. 1968, nr 33, s. 96—97.

⁴⁸ RS, nr 4401.

⁴⁹ Tamże, nr 4591.

⁵⁰ Tamże, nr 6948.

⁵¹ W regeście dokumentu z 25 maja 1339 r. (tamże, nr 6266) na pierwszym miejscu testacji wpisany został Apecz Kreczing Zedlitz. Oryginał pisma nie pozostawia jednak wątpliwości, że

mienia go dokument z 1319 roku, wydany w Nielestnie (Waltersdorf), w którym Henryk jaworski zatwierdził nabycie przez niego podjeleniogórskiej Maciejowej (Maywaldau) od Albrechta Bawara⁵². Wraz z wsią w jego rękach znalazł się także patronat nad tamtejszym kościołem. Apecz nie był blisko związany z żadnym dworem. Źródła wzmiankujące tego rycerza są stosunkowo nieliczne. Ponownie widoczny jest dopiero w grudniu 1330 roku w Jeleniej Górze, gdy dokonał darowizny dla klasztoru w Krzeszowie w wysokości 6 grzywien rocznie czynszów z komór celnych w Bolesławcu oraz we Lwówku⁵³. Apecz pojawiał się także przy księciu legnickim Bolesławie III — podobnie jednak rzadko jak przy księciu Henryku. W kwietniu 1334 roku w Złotorzy świadcował podczas donacji księcia na rzecz klasztoru w Lubiążu. Widoczny był przy nim też w 1336 i 1337 roku⁵⁴. W 1337 roku natomiast wystąpił w Jeleniej Górze w roli świadka podczas rozstrzygnięcia przez księcia Henryka sporu majątkowego między klasztorem lubiąskim a Piotrem Bawarem o dobra należące do jego zmarłego ojca Albrechta⁵⁵. Przy Bolesławie III Apecz odnotowany został jeszcze we Wrocławiu w 1339 roku⁵⁶. Nie pojawił się przy nim więcej po tym, jak ksiązę przeniósł się w 1342 roku do Brzegu. Ostatni raz wzmiankowany jest w dokumencie Henryka jaworskiego wystawionym we Wleniu w maju 1344 roku⁵⁷.

Podczas ostatniej wizyty Apecza przy Bolesławie III w 1339 roku wraz z nim we Wrocławiu przebywali także trzej inni Zedlitzowie — jego dwaj bracia: Tyczko oraz odnotowany pierwszy raz w źródłach Kreczing, jak również znany tylko z tego dokumentu Lupold, który być może też był ich bratem⁵⁸. Kreczing związany był z Henrykiem jaworskim w ostatnich latach jego panowania. Towarzyszył mu w podróżach do sąsiedniego księstwa świdnickiego w 1342 i 1345 roku. Obecny był także podczas zawarcia układu sukcesyjnego z Bolkiem II⁵⁹. Wejście do otoczenia księcia zawdzięczał zapewne swojemu bratu Kunemanowi, z którym najczęściej występował. Kreczing aktywny był również w księstwie legnickim. Należały do niego dochody z czynszów w Piekarach Wielkich (Gross Beckern) pod Legnicą, a także podświerzawski Muchów (Mochau) i Stara Kraśnica (Schö-

chodzi nie o jednego rycerza, lecz o dwóch braci — Apecza oraz Kreczinga Zedlitzów, których imiona oddzielone zostały znakiem interpunkcyjnym (AP Wrocław, rep. 91, nr 269 (279)). Również w testacji innego dokumentu, w którym ponownie obok siebie wystąpili ci bracia, ich imiona oddzielone zostały spójnikiem „et” — AP Wrocław, rep. 98, nr 40 (38 b).

⁵² RS, nr 3917.

⁵³ Tamże, nr 4985.

⁵⁴ Tamże, nr 5319, 5768, 5840.

⁵⁵ Tamże, nr 6020.

⁵⁶ Tamże, nr 6200.

⁵⁷ Rśl, T. 1, nr 181.

⁵⁸ RS, nr 6200.

⁵⁹ Tamże, nr 6948, 6949; Rśl, T. 1, nr 264; *Silesiacarum rerum scriptores...*, s. 96.

nau). W rękach Kreczinga znajdowała się też co najmniej połowa zamku w Świerzawie⁶⁰.

Po śmierci księcia Henryka w 1346 roku ponowniełączono dzielnice jaworską i świdnicką. Dla Bolka II istotne było szybkie uznanie jego władzy na przyłączonym do jego księstwa terenie i uzyskanie poparcia nowych poddanych. Przejęcie księstwa jaworskiego bez komplikacji było niezbędne, zważywszy na wciąż aktualną wówczas groźbę wznowienia walk z Luksemburgami. Służący dotychczas Henrykowi Zedlitzowie szybko pojawili się przy nowym władcy Jawora. Rodzina ta była dobrze już znana Bolkowi, w Świdnicy służył bowiem wcześniej Jan Wegiste, a jego bracia gościli na tamtejszym dworze wraz z księciem Henrykiem. W tym czasie ich krewny o imieniu Piotr od kilku lat pracował w świdnickiej kancelarii książęcej. Zedlitzowie z całą pewnością należeli do stronnictwa przychylnego Bolkowi, popierającego plany jego stryja prowadzące do ustanowienia go swoim spadkobiercą. Istnieją przesłanki świadczące, że nie wszyscy poddani Henryka byli tym planom przychylni⁶¹. Kuneman oraz Kreczing towarzyszyli Bolkowi II w sierpniu 1346 roku, już podczas jednej z jego pierwszych wizyt w odziedziczonym księstwie jaworskim⁶². Należeli do grona poddanych zmarłego Henryka, którym udało się związać z dworem nowego władcy⁶³. Zedlitzowie okazali się wiernymi poddanymi, którzy wpisali się w historię wieloletnich zmagañ Bolka o zachowanie niezależności. Uczestniczyli w wojnie Wittelsbachów z popieranym m.in. przez Karola IV Luksemburskiego Pseudo-Waldemarem — samozwańcem podającym się za zmarłego w 1319 roku margrabiego brandenburskiego Waldemara⁶⁴. We wrześniu 1348 roku posiłki wysłane Wittelsbachom przez Bolka wzięły udział w przegranej bitwie, stoczonej prawdopodobnie na terenie Łużyc. Walczyli w niej liczni Zedlitzowie, spośród których aż czternaśtu miało się dostać do niewoli⁶⁵. Nie wiadomo jednak, którzy Zedlitzowie brali udział w wojnie i jak długie było ich ewentualne uwięzienie. Jeśli Kuneman

⁶⁰ Ublieg, nr 179; RŚl, T. 1, nr 453; o posiadaniu przez Kreczinga lenna zamkowego w Świerzawie, które odziedziczyli po nim jego synowie, informuje dokument księżnej Agnieszki z 1370 r. — Lbch, T. 1, nr 453, 454.

⁶¹ W kwietniu 1345 r., tuż przed atakiem króla czeskiego na ziemie Bolka II, kilku poddanych Henryka zobowiązało się wesprzeć Jana i Karola Luksemburgów przeciwko ich wrogom, wśród których wymieniony został książę świdnicki — RŚl, T. 1, nr 297; J. Dąbrowski: *Dzieje polityczne...*, s. 457.

⁶² RŚl, T. 1, nr 491.

⁶³ W otoczeniu Bolka II przebywali często także: Lupold i Piotr Üchteritzowie, Tyczko Buch oraz Zygfryd Reussendorf, osoby blisko związane wcześniej z Henrykiem jaworskim.

⁶⁴ O wydarzeniach tych zob. A. Czacharowski: *Společné i politické síly v walce o Novou Marchii v letech 1319—1373: ze zvláštním zřetělením možnovládctva novomarchijského*. Toruń 1968, s. 136—161.

⁶⁵ *Anonymi Leobensis Chronicon*. In: *Scriptores rerum Austriacarum*. Ed. H. Pez. T. 1. Lipsiae 1721, szp. 969—970; K. Jasiński: *Piastowie świdnicy a Wittelsbachowie...*, s. 104—106.

i Kreczing byli wśród nich, to niewola nie trwała długo, obaj bracia widoczni byli bowiem w Świdnicy w maju 1349 roku⁶⁶. Wówczas Kuneman wsparł sumą 2 grzywien czynszu kaplicę Najświętszej Marii Panny koło Wlenia, oddaną benedyktynkom z Lubomierza w zamian za ich opiekę duszpasterską nad polską ludnością, zaniedbywaną dotychczas pod tym względem⁶⁷. W dokumencie potwierdzającym donację Kuneman pierwszy raz nazwany został burgrabią zamku we Wleniu. Wymieniona została w nim także jego żona — bliżej nieznaną Katarzyna. W kolejnych latach Kuneman często obecny był przy Bolku II⁶⁸. Jego wysokiej pozycji w elicie księstwa świdnicko-jaworskiego dowodzi wpisanie go w 1353 roku jako świadka umowy sukcesyjnej z Karolem IV, na mocy której dziedziczką Bolka została jego bratanica Anna⁶⁹. Tym samym zakończył się wieloletni okres wrogości w stosunkach Bolka i Luksemburgów. Świadkiem tego układu został także Kreczing Zedlitz, jest to już jednak ostatni zachowany dokument wystawiony z jego udziałem. Kuneman natomiast żył jeszcze w styczniu 1359 roku⁷⁰.

Pierwsi żyjący na Śląsku Zedlitzowie wynieśli swoją rodzinę do grona najważniejszych w księstwie świdnicko-jaworskim. Zygfryd i jego bracia wypracowali bardzo dobry grunt dla kolejnego pokolenia swojej rodziny. Dzięki ich aktywności na książęcych dworach, gdzie dali się poznać jako zaufani oraz wierni poddani, ich potomkom z pewnością łatwiej było zrobić karierę. Ułatwiać musiały ją również cenne kontakty i znajomości, wynikające z obracania się Zedlitzów wśród skupionych wokół dworu najważniejszych ludzi w księstwie. Kolejne pokolenie nie zaczynało więc od zera, jak działo się to po przybyciu na Śląsk ich przodków. Przekazany został im zdobyty przez ich ojców majątek, powiększany m.in. dzięki dochodom uzyskiwanym ze sprawowanych urzędów. Z racji skąpej dla tego okresu bazy źródłowej zachowały się jednak tylko nieliczne informacje na jego temat.

Potomkowie Zygfryda — Zedlitzowie z Kauffungen

Dziećmi Zygfryda byli występujący w źródłach od 2. poł. lat 60. XIV wieku Zedlitzowie piszący się z leżącego niedaleko Świerzawy Kauffungen (dzi-

⁶⁶ Rśl, T. 2, nr 68.

⁶⁷ Suma pochodzić miała z należących do Kunemana dóbr w podwleńskiej Kleczy (Hosigsdorf) — tamże, nr 63.

⁶⁸ Tamże, nr 984, 1007, 1039, 1076, 1085; T. 3, nr 351, 481.

⁶⁹ LBS, T. 1, s. 502 = Rśl, T. 2, nr 887.

⁷⁰ Rśl, T. 4, nr 342.

siejszy Wojcieszów), a mianowicie bracia: Henryk, Tyczko, Mikołaj, Henczel, oraz ich siostra Anna⁷¹. Zedlitzowie z Kauffungen należeli do jednej z mniej znaczących gałęzi swojej rodziny. Żaden z nich nie zrobił kariery porównywalnej do tych, jakie w tym samym czasie osiągaliby ich liczni krewni. Do 1367 roku w posiadaniu czwórki braci znajdowało się landwójtostwo jeleniogórskie⁷². Wspólnie dzielili różne dobra, w tym także Wojcieszów, zapewne odziedziczone po ojcu. Najstarszy, Henryk, żonaty był z nieznaną z pochodzenia Zofią⁷³. Prawdopodobnie miał tylko jedną córkę — Katarzynę, której mężem został rycerz niemieckiego pochodzenia Konrad Bischofswerde⁷⁴. Nie wiele wiadomo o dwóch młodszych braciach Henryka — Tyczku i Mikołaju. Pierwszy z nich żonaty był z niejaką Agnieszką, której zapisał w 1368 roku część majątku w Wojcieszowie⁷⁵. Henczla, najmłodszego z braci, identyfikować należy z Henczlem Zedlitzem, piszącym się także z Kammerswalde (Komarno leżące kilka kilometrów od Wojcieszowa)⁷⁶. Żoną Henczla była Anna, praw-

⁷¹ Jako syn niezżyjącego już Zygryda wymieniony został w 1396 r. Henczel Zedlitz, sprzedający siostrom z rodziny Frohburg dochody z Kammerswalde (Komarno — Lbch, T. 3, nr 31). Był to najprawdopodobniej piszący się także z tej miejscowości Henczel Kauffungen, o czym dalej. Z powodu wcześniejszych wątpliwości dotyczących tego, czy w przeszłości żył tylko jeden Zygryd, czy też dwóch Zedlitzów o tym imieniu, trudno stwierdzić, kto był ojcem rodu z Kauffungen.

⁷² Tamże, T. 1, nr 168.

⁷³ Wzmiankowana od 1367 r. — tamże, nr 199, 417; T. 2, nr 1345.

⁷⁴ W 1397 r. była już wdową — tamże, T. 3, nr 187, 188; na podstawie dokumentu z 1390 r., który informuje, że „Heinrich von Czedelich von Kauffungen genant mit willen Conrads Witschils seyns eydems hat gegeben zu leibgedinge Sophien seynem weibe [...]” (tamże, T. 2, nr 811), Zofia uznana została przez T. Jurka, wydawcę *Landbuchów*, za córkę Henryka i żonę Konrada Witschela (tamże, s. 351). Konrad Witschel tożsamy był jednak z Konradem Bischofswerde, mężem córki Henryka, Katarzyny. Swoją przydomek nosił po ojcu Witschelu (tamże, T. 1, nr 761). Stąd też w cytowanym dokumencie nazwany został zięciem Henryka, a ten zaś majątek przekazał wówczas własnej żonie Zofii; rodzina Bischofswerde wywodziła się z Górnych Łużyc. Witschel Bischofswerde, brat Konrada, był burgrabią na zamku Chojnik (Kynast) pod Jelenią Górą (R. Stillfried von Alcantara: *Beiträge zur Geschichte des schlesischen Adels*. H. 1: *Die Grafen Schaffgotsch*. Berlin 1860, s. 15; T. Jurek: *Obce rycerstwo...*, s. 203). Słabo poświadczony źródłowo Konrad nie wyróżniał się jednak niczym szczególnym. Wraz z braćmi dziedziczył majątek w Kwietnikach (Blumenau — Lbch, T. 1, nr 358, 395, 761), był zatem sąsiadem Zedlitzów z Kauffungen.

⁷⁵ Lbch, T. 1, nr 210.

⁷⁶ Po wyprzedaniu części dóbr w Wojcieszowie w 1383 r. (tamże, T. 2, nr 466) piszący się z tej miejscowości Henczel znika ze źródeł na wiele lat. Zgodę na sprzedaż wyraziła jego żona Anna. Niedługo po tej transakcji uchwytany staje się w 1386 r. Henczel Zedlitz, sprzedający dochody z Komarna, a rok później piszący się już z tej miejscowości (tamże, nr 264, 334). Podobnie jak jego imiennik z Kauffungen miał żonę o imieniu Anna, najpewniej siostrę Mikołaja Üchteritza, o czym dalej. Ten zaś Mikołaj w 1396 r. zapisał swój majątek ponownie widocznemu Henczłowi Kauffungen (tamże, T. 3, nr 84). Wnioskować można na tej podstawie, że Henczel z Kauffungen i jego imiennik z Kammerswalde to ta sama osoba.

dopodobnie córka Lupolda Üchteritza z niemieckiej rodziny rycerskiej, której członkowie od dawna doskonale znali się z Zedlitzami. Byli ich sąsiadami i wspólnie służyli Henrykowi jaworskiemu od wczesnych lat jego panowania⁷⁷. W 1406 roku przy Henczlu dostrzec można trzech jego synów: Jana, Bernarda oraz Mikołaja⁷⁸. Anna, córka Zygfryda i siostra Zedlitzów z Kauffungen, w 1366 roku poświadczona została jako żona Fryderyka Pechwinkela, prawdopodobnie rycerza śląskiego pochodzenia, który należał do bliskiego otoczenia Bolka II i był burgrabią jeleniogórskim⁷⁹.

Potomkowie Kunemana

Kuneman, młodszy brat Zygfryda i marszałek księcia Henryka jaworskiego, pozostawił najpewniej trzech synów: Bernarda, Mikołaja zwanego Grünhauptem oraz Piotra⁸⁰. Bernard, notowany w źródłach od 1350 roku, podróżował po Europie, służył księciu Walii Edwardowi i prawdopodobnie był również w Awinionie⁸¹. Następnie razem ze swoim bratem Mikołajem, znanym od

⁷⁷ Glosa zamieszczona w *Landbuchu*, możliwe, że oddająca pierwotny kształt zapisu (tamże, T. 3, Wstęp, s. XXX), informuje, że Anna była córką lub siostrą Mikołaja Üchteritza, ustanowionego opiekunem zapisanej jej przez męża oprawy (tamże, nr 1418). Najpewniej był to jej brat, a ich rodzicami byli Lupold i Anna Üchteritz (Mikołaj dowodnie był ich synem — tamże, T. 2, nr 805).

⁷⁸ Tamże, T. 3, nr 1782.

⁷⁹ W dokumencie potwierdzającym zapis majątku Fryderyka dla Anny jako opiekun wpisany został jej brat Tyczko Zedlitz (tamże, T. 1, nr 41). Był to z pewnością Tyczko z Kauffungen, przy innej okazji zwany szwagrem Fryderyka — tamże, nr 164; Fryderyk Pechwinkel służył Bolkowi II od 1346 r. (RŚl, T. 1, nr 520). Był świadkiem wielu jego dokumentów, w testacjach których często wpisywano go na zaszczytnym pierwszym miejscu (Lbch, T. 1, według indeksu); *Die Landständische Verfassung von Schweidnitz-Jauer*. In: CDSil, T. 27, s. 177; D. Adamska-Heś: *Burgrabiowie księstwa świdnicko-jaworskiego w drugiej połowie XIV w.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2001, z. 2, s. 217.

⁸⁰ Bernard i Mikołaj pisali się z Wlenia w 1362 r., trzy lata po ostatniej informacji źródłowej o tamtejszym burgrabim Kunemanie Zedlitzu (AP Wrocław, rep. nr 83, nr 90 (108)); w dokumencie tym widoczny jest również ich brat o imieniu Piotr. Nie był on tożsamy z Piotrem Zedlitzem zwanym Affe, jak przypuszczał T. Jurek (*Obce rycerstwo...*, s. 308), zob. przyp. 176.

⁸¹ RŚl, T. 2, nr 249; BP, T. 2, nr 1262; T. Jurek: *Obce rycerstwo...*, s. 308; W. Paravicini: *Von Schlesien nach Frankreich, England, Spanien und zurück. Über die Ausbreitung adliger Kultur im späten Mittelalter*. In: *Adel in Schlesien*. T. 1: *Herrschaft — Kultur — Selbstdarstellung*. München 2010, s. 143—144.

1351 roku⁸², widoczni byli obaj dość często w otoczeniu Bolka II Małego w ostatnich latach jego panowania⁸³. Po ojcu dziedziczyli zamek we Wleniu. Między innymi w jego okolicy posiadali także swój majątek⁸⁴. Po śmierci Bolka II i objęciu władzy przez księżną Agnieszkę Bernard i Mikołaj rzadko widywani byli na jej dworze. W 1371 roku sprzedali zamek wleński ochmistrzowi Mikołajowi Bolze⁸⁵. Aktywność ich obserwować można następnie również w granicach księstwa legnickiego⁸⁶. Bernard żył najpóźniej do 1407 roku⁸⁷. Mikołaj w ostatnich latach życia przebywał niemal wyłącznie w Legnicy i być może stał się osobą znaczącą na tamtejszym dworze, o czym świadczy pierwsze miejsce na listach świadków dokumentów wystawianych do 1403 roku przez rządzącego wówczas księcia Ruprechta⁸⁸. Zarówno Bernard, jak i Mikołaj żonaci byli z córkami Witka z Schönfeld — Bernard z Anną, a Mikołaj z Agnieszką⁸⁹. Z małżeństwa Bernarda z Anną pochodziło zapewne dwóch synów: Fryderyk oraz Wolfhard⁹⁰. Pierwszy z nich żonaty był z Barbarą, córką Jana Pezeler⁹¹. Zmarł między 1401 a 1403 rokiem, a opiekę nad jego potomstwem — Bernardem, Jerzym, Konradem oraz Barbarą i Katarzyną — przejął jego teść oraz liczni Zedlitzowie, w tym także brat Fryderyka Wolfhard⁹². Młodszy syn Bernarda z Wlenia obrał karierę duchowną. Uzyskał kanonię we Wrocławiu i był też plebanem w Jeleniej Górze⁹³.

⁸² AP Wrocław, rep. 16, nr 828, s. 146.

⁸³ Aktywniejszym z braci był Bernard, widoczny w ok. dwudziestu dokumentach księcia z 1366 i 1367 r. — Lbch, T. 1, według indeksu.

⁸⁴ Bernard jako burgrabia wleński wymieniony został w 1367 r. (tamże, nr A5). Wspólnie z nim na tym stanowisku widoczny jest dwa lata później Mikołaj — LBS, T. 1, s. 512; należał do nich majątek w Sokołowcu (Falkenhain), Kleczy (Hossigsdorf), Nieleśnie (Waltersdorf) — Lbch, T. 1, nr 215, 535, 747; T. 2, nr 378.

⁸⁵ Lbch, T. 1, nr 535.

⁸⁶ Nie ma jednak pewności, czy widoczny dwukrotnie w Legnicy (w 1379 i 1383 r. — Ublig, nr 309, 322) Bernard Zedlitz to były burgrabia Wlenia. W 1380 r. w tym mieście przebywał bowiem także jego brat stryjeczny i imiennik. Ten, prawdopodobnie jednak będąc w Legnicy, tytułował się zawsze rycerzem z Książa.

⁸⁷ Lbch, T. 3, nr 1847.

⁸⁸ Ublig, nr 348, 349, 352, 364, 365, 375, 376, 385, 386, 387, 392, 396.

⁸⁹ AP Wrocław, rep. 16, nr 828, s. 146—147; Schönfeldowie byli rodziną rycerską, do której należał majątek pod Chojnowem i Legnicą (T. Jurek: *Obce rycerstwo...*, s. 328). Anna i Agnieszka prawdopodobnie były jedynymi dziedziczkami Witka. Do małżeństwa wniosły Zedlitzom dobra w podwrocławskich Cesarzowicach (Zieserwitz — AP Wrocław, rep. 16, nr 828, s. 146—147). Najpewniej także patronat nad altarią w Tyńcu pod Legnicą, gdzie do Schönfeldów należało sołectwo, a który w 1362 r. był w posiadaniu Bernarda i Mikołaja — AP Wrocław, rep. 83, nr 90 (108).

⁹⁰ Widoczni są pierwszy raz wspólnie z ojcem w 1387 r. — Lbch, T. 2, nr 437.

⁹¹ Tamże, T. 3, nr 34; Jan Pezeler nazwany został dziadkiem dzieci Fryderyka — tamże, nr 1419.

⁹² Tamże, nr 1419.

⁹³ Tamże, T. 2, nr 782, 1387; T. 3, nr 1419, 1469; G. Schindler: *Das Breslauer Domkapitel von 1341—1417*. Breslau 1938, s. 143.

Mikołaj Grünhaupt żonaty był dwukrotnie. Pierwszą jego żoną była Agnieszka Schönfeld, drugą zaś Elżbieta, najprawdopodobniej pochodząca z rodziny Trache⁹⁴. Synami Grünhaupta byli: Tyczko, Konrad i Stefan⁹⁵. Wzmiankowany od 1374 roku Tyczko, zwany Schlägel, żonaty był z Katarzyną Liebenthal, wywodzącą się z zamożnej niemieckiej rodziny fundatorów klasztoru w Lubomierzu⁹⁶. Konrad odnotowany został w źródłach pierwszy raz w 1387 roku, pisał się również z podwleńskiego Kleppelsdorf (Gościradz). Jego żoną została nieznana z pochodzenia Anna⁹⁷. Stefan, wymieniony w źródłach w 1400 roku najmłodszy syn Grünhaupta, pochodzić musiał z jego drugiego małżeństwa — z Elżbietą⁹⁸.

Pośród Zedlitzów żyjących na Śląsku w XIV wieku jedną z największych karier zrobił Piotr, wieloletni protonotariusz — wpierw Bolka II, a następnie księżnej Agnieszki. Możliwe, że był on synem burgrabiego wleńskiego Kune-mana⁹⁹. Piotr pierwszy raz w dokumentach księcia pojawił się w maju 1338 roku jako pisarz krajowy¹⁰⁰. Od 1346 aż do 1370 roku stał na czele kancelarii książęcej, która pod jego zarządem była sprawnie funkcjonującą instytucją¹⁰¹. Piotrowi przypisuje się zresztą kilka jej reform, m.in. zapoczątkował regestację

⁹⁴ Jednym z opiekunów majątku zapisanego Elżbiecie przez Mikołaja w 1374 r. został Stefan Trache (Lbch, T. 1, nr 874). Jego krewną była zapewne żona Mikołaja, z której inicjatywy najmłodszemu synowi Grünhaupta nadane zostało niespotykane w rodzinie Zedlitzów imię Stefan. Stefan Trache był ważną postacią na dworze Wacława legnickiego, od którego otrzymywał darowizny i któremu towarzyszył m.in. w podróży na dwór praski w 1353 r. (Ublig, nr 148, 197, 227, 231). Był pewnie synem Bernarda znanego ze wspólnej z Zedlitzami służby u Henryka jaworskiego (RS, nr 3554, 5195).

⁹⁵ Lbch, T. 2, nr 415; T. 3, nr 841.

⁹⁶ Tamże, T. 1, nr 875; T. 2, nr 761; T. Jurek: *Obce rycerstwo...*, s. 249; P. Wiszewski: *Zakony z terenów dawnego księstwa świdnicko-jaworskiego...*, s. 49; Tyczko żył jeszcze w 1407 r. Przejął wówczas od Wolfharda Zedlitzia opiekę nad dziećmi jego brata Fryderyka — Lbch, T. 3, nr 1847.

⁹⁷ Lbch, T. 2, nr 415; jako Konrad z Kleppelsdorf, syn Mikołaja Grünhaupta i mąż Anny — tamże, T. 3, nr 841.

⁹⁸ Zob. przyp. 94, 95.

⁹⁹ Żadne ze źródeł nie potwierdza jednak, że był on tożsamy z Piotrem, bratem Bernarda i Mikołaja Grünhaupta, wzmiankowanym wraz z nimi w 1362 r. (zob. przyp. 80).

¹⁰⁰ RS, nr 6099 a.

¹⁰¹ Pomimo nazwania Piotra już w 1338 r. pisarzem krajowym, czyli najważniejszym urzędnikiem w hierarchii kancelaryjnej, określanym również jako *Landschreiber* lub protonotariusz (D. Adamska-Heś: *Personel kancelaryjny księżnej Agnieszki świdnicko-jaworskiej w latach 1368—1392*. „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2000, z. 3, s. 434—436; Lbch, T. 2, Wstęp, s. XXI; T. Jurek: *Formuła komisyjna w czternastowiecznej kancelarii świdnickiej*. St. Żr. 2005, T. 43, s. 7), w kolejnych dokumentach z 1343 r. (Rśl, T. 1, nr 61, 104, 125, 126) zwany jest on tylko notariuszem, czyli urzędnikiem niższego szczebla. Ponownie pisarzem krajowym nazywany jest od 1346 r. (tamże, nr 465). Prawdopodobnie wtedy właśnie Piotr stanął na czele kancelarii Bolka II i do 1360 r. dzielił tę funkcję z drugim protonotariuszem Guncelinem — tamże, nr 651, 652; T. 5, nr 189.

powstających dokumentów oraz wprowadził *contrasigillum*, którym zaopatrywano pieczęć władcy. Jego kadencja okazała się także przełomową w procesie upowszechniania języka niemieckiego w dokumentach¹⁰². Dowodnie w latach 1354—1362 Piotr był kanonikiem w kolegiacie Świętego Krzyża we Wrocławiu¹⁰³. Wysokie godności kościelne nadawano często jako formę nagrody dla ludzi najbardziej zasłużonych w kancelariach książęcych¹⁰⁴. Piastowanie urzędu przez tak długi okres świadczy o wielkim zaufaniu do Piotra. Dzięki niemal stałemu przebywaniu na dworze należał on z pewnością do najbliższych doradców Bolka i Agnieszki. Jako protonotariusz występował w dokumentach do 1370 roku. Żył jednak jeszcze w 1380 roku, a być może tożsamy był z Piotrem Zedlitzem, który za swoje zasługi obdarowany został w 1387 roku przez księżną dochodami ze Strzegomia¹⁰⁵. Wiadomo ponadto, że do majątku Piotra należały dobra w Złatej Oleśnicy niedaleko Trutnova, w Poniatowie (Sibotendorf) oraz Bystrzycy Dolnej (Polnisch Weistritz). Posiadał również młyn pod Jaworem¹⁰⁶.

¹⁰² T. Jurek: *Język średniowiecznych dokumentów śląskich*. Kw. Hist. 2004, T. 111, s. 32—33; D. Adamska-Heś: *Personel kancelaryjny...*, s. 435; Lbch, T. 2, Wstęp, s. XV.

¹⁰³ Rśl, T. 2, nr 612, 992; T. 3, nr 61; C. Kuchendorf: *Das Breslauer Kreuzstift in seiner persönlichen Zusammensetzung von der Gründung (1288) bis 1456*. Breslau 1937, s. 60.

¹⁰⁴ R. Żerelik: *Personalne związki katedry wrocławskiej i lubuskiej oraz kolegiat śląskich z kancelariami książęcymi (do 1350 r.)*. W: *Ludzie Kościoła katolickiego na Ziemi Śląskiej*. Red. K. Matwijowski. Wrocław 1994, s. 22.

¹⁰⁵ W dokumencie z 1380 r. wpisany został jako „Petro de Czedlicz quondam protonotarius” — AP Wrocław, rep. 83, nr 122 (139); Lbch, T. 2, nr 324; w kalendarzu wrocławskiej kolegiaty Świętego Krzyża zamieszczono informację o śmierci kanonika Piotra Zedlitza dnia 16 kwietnia, nie wiadomo jednak, którego roku (A. König: *Das Kalendarium des Breslauer Kreuzstiftes verbunden mit einem Cisiolanus*. „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Altertum Schlesiens“ 1886, Bd. 7, s. 317). Wątpliwe jest przypuszczenie D. Adamskiej-Heś, że Piotr zrezygnował przed śmiercią z godności kościelnej, czym autorka próbuje uzasadnić tezę, że to właśnie protonotariusza Piotra przedstawia postać w świeckim stroju trzymająca herb Zedlitzów, zdobiąca krzeszowską tumbę grobową Bolka II Małego, por. D. Adamska-Heś: *Personel kancelaryjny...*, s. 435; Taż: *Wokół problematyki tumby nagrobnej Bolka II w Krzeszowie*. W: *Viae historicae. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Lechowi A. Tyszkiewiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*. Red. M. Goliński, S. Rosik. Wrocław 2001, s. 326.

¹⁰⁶ Lbch, T. 1, nr 170, 240, 324.

Bernard z Książa, Henczel Koppe oraz Lupold

Prawdopodobnie Bernard lub Tyczko, obaj piastujący od 1321 roku urząd wójta Świerzawy, był ojcem Bernarda, Henczla Koppe oraz Lupolda¹⁰⁷. Pierwszy z nich znany jest od 1356 roku, kiedy poświadczony został jako burgrabia zamku w Książu (Fürstenberg)¹⁰⁸. Zamek, którego nazwa zdobiła tytułaturę Piastów świdnicko-jaworskich, uzyskał po karnym usunięciu jego wcześniejszego właściciela, rycerza Kekelona Czirna¹⁰⁹. Szczególnie licznie zachowane źródła dyplomatyczne z ostatnich lat panowania Bolka II pozwalają widzieć w Bernardzie jednego z najważniejszych i najczęściej przebywających w jego otoczeniu rycerzy¹¹⁰. Kariera burgrabiego Książa skończyła się jednak wraz ze śmiercią księcia. Na dworze rządzącej po nim Agnieszki pojawiał się Bernard już znacznie rzadziej. Przestał być także właścicielem zamku w Książu¹¹¹. Być może, jak przypuszczał T. Jurek, nie cieszył się sympatią księżnej¹¹². Zmniejszenie kontaktów Bernarda z dworem świdnickim wynikać mogło jednak również ze spadku atrakcyjności tego miejsca. Dwór nieangażujący się w poważniejszą politykę, będącej już w podeszłym wieku kobiety z pewnością nie dorównywał prestiżem temu, który otaczał wcześniej jej męża¹¹³. Bernard, tak jak jego bracia stryjeczni z Wlenia, w kolejnych latach szukał szczęścia w sąsiednim księstwie legnickim. Najpewniej był — podobnie jak Mikołaj Grünhaupt — liczącą się postacią w otoczeniu Ruprechta, świadcował bowiem stosunkowo często w jego dokumentach, wyłącznie na pierwszym miejscu w testacjach. Pomimo utraty zamku

¹⁰⁷ Świadczyć mogą o tym związki Henczla Koppe ze Świerzawą, gdzie był burgrabią. Podobnie jak wcześniej Tyczko posiadał też dochody z komór celnych w Bolesławcu i we Lwówku (tamże, T. 2, nr 45). Bliższa wydaje się zatem hipoteza, że to właśnie Tyczko był ojcem jego, Bernarda i Lupolda.

¹⁰⁸ RŚL, T. 3, nr 351.

¹⁰⁹ M. Goliński: *Co się stało w 1355 roku w księstwie świdnickim? (w kwestii własności i funkcji zamków)*. W: *Studia z historii średniowiecza*. Red. M. Goliński. Wrocław 2003, s. 139—144; R. Sikorski: *Czirnowie na średniowiecznym Śląsku...*, s. 113—114.

¹¹⁰ W latach 1366—1368 Bernard widoczny jest jako świadek niemal trzydziestu dokumentów Bolka II — Lbch, T. 1, według indeksu.

¹¹¹ Nie wiadomo, kiedy dokładnie Bernard przestał być tamtejszym burgrabią. W 1386 r. zamek w Książu należał do Elżbiety z Prochowic, która sprzedała go Benesowi z Choustnika — tamże, T. 2, nr 864.

¹¹² T. Jurek: *In sede viduali. Nad itinerarium księżnej świdnickiej Agnieszki z lat 1385—1392*. W: *Europa środkowa i wschodnia w polityce Piastów*. Red. K. Zielińska-Melkowska. Toruń 1997, s. 286.

¹¹³ Agnieszka krótko po śmierci męża uznawana była już za starszą kobietę, por. T. Jurek: *Zapomniana Piastówna: Elżbieta córka Bolka II świdnickiego*. Prz. Hist. 1993, T. 84, nr 4, s. 438.

Bernard do końca życia pisał się z Książa. W księstwie legnickim widoczny był do 1393 roku¹¹⁴. Zmarł zapewne bezpotomnie, cały majątek w księstwie świdnicko-jaworskim przekazał bowiem w 1392 roku swoim dwóm braciom¹¹⁵.

Objęcie władzy przez Agnieszkę było momentem przełomowym także dla Henczla zwanego Koppe. Występujący w źródłach od 1354 roku Henczel rzadziej niż jego brat Bernard poświadczony bywał w otoczeniu Bolka II. Prawdopodobnie jednak już podczas jego panowania w rękach tego Zedlitzza znajdowało się lenno zamkowe w Świerzawie¹¹⁶. W tym samym czasie, kiedy zaczęła chwiać się kariera Bernarda z Książa, obserwować można wzrastającą pozycję jego brata. Koppe należał do osób najczęściej towarzyszących Agnieszce. Widocznym skutkiem awansu Henczla było powiększanie się jego majątku, również dzięki łasce księżnej i jej darowiznom dla tego rycerza¹¹⁷. Henczel był prawdopodobnie najbogatszy spośród wszystkich Zedlitzów żyjących na Śląsku w XIV stuleciu. Oprócz lenna zamkowego w Świerzawie był także w posiadaniu zamku w Bolesławcu¹¹⁸. Po śmierci Agnieszki w 1392 roku i przejściu księstwa świdnicko-jaworskiego w ręce króla czeskiego Henczel zdołał utrzymać swoją wysoką pozycję i kontynuował karierę przy królewskim staroście Beneszu z Choustnika¹¹⁹. Pod koniec życia przez krótki okres (1400—1403) należał do niego również zamek w Jaworze¹²⁰. Koppe zmarł między 1403 a 1406 rokiem¹²¹. Żoną Henczla była Anna z bardzo znaczącej w księstwie świdnicko-jaworskim rodziny von Rohnau¹²². Ich córką była Katarzyna, wy-

¹¹⁴ Pierwszy raz w 1380 r. (Ublig, nr 310), następnie od 1387 r. (tamże, nr 334, 335, 345, 346, 347, 348, 349, 351, 352, 356).

¹¹⁵ Lbch, T. 2, nr 1123.

¹¹⁶ Rśl, T. 2, nr 1015, 1016; T. 4, nr 456; T. 5, nr 336; Lbch, T. 1, nr 82, 136, 140, 213, 169, 170, 214, 224, 229, A5; jako burgrabia poświadczony został w 1369 r. — LBS, T. 1, s. 512.

¹¹⁷ Henczel świadczył w ponad sześćdziesięciu dokumentach księżnej — Lbch, T. 1—2, według indeksu; w 1370 r. Agnieszka przekazała mu połowę lenna zamkowego w Świerzawie (tamże, T. 1, nr 453, 454). Od księżnej otrzymał również Kliczków (Klitschdorf) i Brzezinec (Birkicht) — tamże, T. 2, nr 736.

¹¹⁸ Zamek w Świerzawie w 1399 r. należał już do rycerzy z rodziny Hoberg (tamże, T. 3, nr 584). Lenno zamkowe w Bolesławcu odkupił od Henczla w 1385 r. Wacław Dohna — tamże, T. 2, nr 54.

¹¹⁹ Świadczył w ponad sześćdziesięciu dokumentach starosty, bardzo często na pierwszym miejscu w testacjach — tamże, T. 2—3, według indeksu.

¹²⁰ Tamże, T. 3, nr 884, 1460.

¹²¹ Ostatni raz widoczny jest w 1403 r. (tamże, nr 1562). Jako zmarły wymieniony został w 1406 r. — tamże, nr 1670.

¹²² Tamże, T. 1, nr 200, 241, 487; T. 3, nr 771; Anna była córką Hartmana i Metki (*Aeltestes Glatzer Amtsbuch oder Mannrechtsverhandlungen von 1346—1390*. Hrsg. v. Volkmmer, Hohaus. In: *Geschichtsquellen der Grafschaft Glatz*. Bd. 5. Habelschwerdt 1891, s. 15). Rodzina von Rohnau spokrewniona była prawdopodobnie z możliwym rodem czeskim panów z Lipy (T. Jurek: *Obce rycerstwo...*, s. 276). Bratem Anny był Gunter (Lbch, T. 2, nr 86), burgrabia jaworski i sędzia dworski księżnej Agnieszki (*Die Landständische Verfassung von Schweidnitz-*

dana za Haszka Mühlheima, wywodzącego się z wpływowej wówczas rodziny patrycjuszowej wrocławskich¹²³. Drugą córką Henczla była Agnieszka zwana Kleine, z pewnością tożsama z noszącą ten sam przydomek Agnieszką, żoną Konrada Schönheua, właściciela dóbr w Rogowie (Rogau)¹²⁴. Synami Henczla byli natomiast Konrad i Henryk. Pierwszy z nich, noszący po ojcu przydomek Koppe, żonaty był z Agnieszką, córką rycerza Kekelona¹²⁵. Konrad zmarł przedwcześnie, jeszcze przed swoim ojcem, w 1398 roku¹²⁶. Jego brat Henryk w latach 1396—1399 bardzo często występował w towarzystwie starosty Benesa z Choustnika¹²⁷.

Najmłodszy z rodzeństwa — Lupold — nie wybił się tak jak jego starsi bracia, Bernard z Książa i Henczel Koppe. Pierwsza wzmianka na jego temat pochodzi z 1370 roku, kiedy zapisał część majątku swojej żonie Annie, wywodzącej się z rodziny Redern¹²⁸. Lupold niezbyt często występował w do-

Jauer..., s. 180; *Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens. Kreis Jauer*. In: CDSil, T. 35, s. 147; Lbch, T. 1, A 49, A 89).

¹²³ Lbch, T. 2, nr 1008; blisko związany z królem czeskim Wacławem IV był wówczas Jan Mühlheim, starosta wrocławski i namysłowski, por. E. Wólkiewicz: *Capitaneus Slesie. Królewscy namiestnicy księstwa wrocławskiego i Śląska w XIV i XV wieku*. W: *Monarchia w średniowieczu — władza nad ludźmi, władza nad terytorium*. Red. J. Pysiak, A. Pieniądz-Skrzypczak, M.R. Pauk. Warszawa—Kraków 2002, s. 221—222; T. Jurek: *Elity Śląska w późnym średniowieczu*. W: *Kolory i struktury średniowiecza*. Red. W. Fałkowski. Warszawa 2004, s. 412.

¹²⁴ W dokumencie z 1406 r. nazwana została córką Anny i nieżyjącego już Koppe Zedlitz (Lbch, T. 3, nr 1670). W tym samym roku była wdową (tamże, nr 1793, 1794).

¹²⁵ Konrad Koppe uchwytany jest od 1385 r. (tamże, T. 2, nr 57; jako syn Henczla Koppe — tamże, nr 202); Agnieszka nazwana została córką nieżyjącego już Kekelona w dokumencie z 1386 r. (tamże, nr 220). Zapisanie tylko imienia jej ojca sugerować może, że był osobą powszechnie rozpoznawalną i jego nazwiska nie trzeba było wpisywać, ponieważ każdy czytający dokument wiedział, o kogo chodzi. W czasach panowania Bolka II bardzo znanym rycerzem noszącym to rzadkie imię był bez wątpienia Kekelon Czirn — jedna z najważniejszych osób na dworze świdnickim. Walczył w 1322 r. wraz z księciem Bernardem pod Mühlendorf (RS, nr 4235). Był burgrabią Książa i został usunięty z tego zamku siłą w 1355 r. przez Bolka II, a następnie prawdopodobnie ułaskawiony (M. Goliński: *Co się stało w 1355 roku...*, s. 143—144; R. Sikorski: *Czirnowie na średniowiecznym Śląsku...*, s. 113—114). Być może właśnie jego córką była żona Konrada Koppe.

¹²⁶ Ostatni raz widoczny jest w lipcu 1398 r. (Lbch, T. 3, nr 403). Jako zmarłego wymieniono go w pażdzierniku tego samego roku — tamże, nr 427.

¹²⁷ W latach 1396—1399 świadcował w ok. sześćdziesięciu dokumentach starosty — tamże, według indeksu.

¹²⁸ Tamże, T. 1, nr 300; przy kolejnym zapisie majątku dla Anny jako opiekun wpisanym został jej brat Jan Redern (tamże, nr 769). Redernowie to rodzina rycerska pochodząca z Niemiec (T. Jurek: *Obce rycerstwo...*, s. 273). Brat Anny był bardzo wpływową postacią, częstym świadkiem dokumentów książęcej Agnieszki, a następnie czeskich starostów księstwa świdnicko-jaworskiego (trudno jednak odróżnić go od jego imiennika w rodzinie Redernów — Lbch, T. 2, według indeksu). Prawdopodobnie to on poświadczony został w 1392 r. jako sędzia dworski, a dwa lata później jako podsądek Benesa z Choustnika. Jan był burgrabią we Wleniu

kumentach, głównie w związku z kolejnymi zapisami dla żony oraz innymi, nielicznymi transakcjami majątkowymi. Zdaje się, że to właśnie on sprawował urząd wójta w biskupim Ujeździe¹²⁹. W rękach Lupolda oraz jego brata Henczła znajdował się do 1396 roku Kondratów — pierwszy poświadczony źródłowo majątek Zedlitzów na Śląsku. Obaj odziedziczyli dobra należące do ich starszego brata Bernarda¹³⁰. Lupold żonaty był dwukrotnie. Po Annie Redern kolejną jego żoną została Katarzyna, córka Anny i Hapo z rodziny Hobergów. Lupold zmarł przed lipcem 1400 roku¹³¹. Znani są dwaj jego synowie — od 1401 roku Ulryk oraz od 1403 roku Piotr¹³².

Potomkowie Jana Wegiste

Służący w przeszłości Bernardowi świdnickiemu, walczący wraz z nim pod Mühlendorf Jan Zedlitz zwany Wegiste miał czterech synów: Mikołaja, Merbota, Henczła oraz Tyczka. O większości z nich, podobnie zresztą jak o ich ojcu, nie wiadomo zbyt wiele. Pierwsi dwaj w źródłach wystąpili tylko dwa razy. W Legnicy, w 1349 i 1351 roku, kiedy sprzedali wspólnie z ich stryjem Kreczingiem dobra w Piekarach Wielkich (Gross Beckern)¹³³. Nieco więcej informacji zachowało się o Henczlu, dziedziczącym po ojcu przydomek Wegiste. Odnotowany został w Świdnicy w 1359 roku przy Bolku II, a także w 1363 roku w Legnicy, w dokumencie Wacława I¹³⁴. Zmarł przed październikiem 1368 roku¹³⁵. Wystawiony wówczas dokument informuje o jego śmierci, wymieniając przy okazji jego synów: Henryka i Franciszka, oraz ich matkę, bliżej nieznaną Judytę. Pierwszy z braci, Henryk Wegiste, żonaty był z Małgorzatą, córką Zygfrý-

(tamże, nr 1052, A13; LBS, T. 1, s. 525). Redernowie byli też wówczas sędziami dworskimi w Bolesławcu — Lbch, T. 3, nr 1008, 1014.

¹²⁹ T. Jurek: *Obce rycerstwo...*, s. 309.

¹³⁰ Kondratów został sprzedany przez nich Hobergom — Lbch, T. 3, nr 907; T. 2, nr 1123.

¹³¹ Katarzyna wystąpiła wówczas jako wdowa po nim — tamże, T. 3, nr 801; Hobergowie byli niemiecką rodziną rycerską (T. Jurek: *Obce rycerstwo...*, s. 236). Hapo nie był wyróżniającą się postacią. Należał do niego majątek w okolicach Wlenia (Lbch, T. 1, nr 294, 584). Był prawdopodobnie synem Kiczolda Hoberga, sędziego dworskiego w Świdnicy w 1348 r. (Rśl, T. 1, nr 750), wcześniej zaś (1312—1333) bardzo często notowanego wspólnie z Zedlitzami na dworze Henryka jaworskiego (RS, nr 3253, 5305).

¹³² Lbch, T. 3, nr 1188, 1385.

¹³³ Ublig, nr 162, 179.

¹³⁴ Rśl, T. 4, nr 423; Ublig, nr 237.

¹³⁵ Lbch, T. 1, nr 335.

da i Enedy z zamożnej rodziny Reussendorfów¹³⁶. Niewiele źródeł wspomina jego brata Franciszka Wegiste, właściciela dóbr pod Jaworem, żyjącego jeszcze w 1406 roku¹³⁷. Oprócz dwóch synów Henczel Wegiste miał także córkę Katarzynę. Wzmiankowana jest ona w 1370 roku jako żona Jana Bucha¹³⁸.

Najjaśniej spośród wszystkich potomków Jana Wegiste przedstawiają się losy jego czwartego syna, Tyczka Wegiste, które śledzić można od 1349 roku¹³⁹. Był aktywny głównie w księstwie świdnicko-jaworskim. Przez wiele lat bez dostrzegalnych jednak sukcesów służył najpierw Bolkowi II, w którego otoczeniu poświadczony został wielokrotnie w ostatnich latach jego panowania¹⁴⁰, a następnie księżnej Agnieszce. Jako świadek jej dokumentów widoczny był ponad czterdzieści razy do 1388 roku. Żył najpóźniej do listopada 1389 roku¹⁴¹. Źródła nie zachowały żadnych informacji o żonie Tyczka. Jego córką była Elżbieta, wydana za Konrada z Pankendorf (Panków pod Świdnicą), pochodzącego z rodziny Rohnau¹⁴². Tyczko miał również dwóch synów — Zygfrйда i Jana, noszących także przydomek Wegiste. Pierwszy z nich występował w źródłach od 1389 roku, czyli już po śmierci swojego ojca¹⁴³, drugi natomiast od 1397 roku, lecz zmarł dość szybko. W 1404 roku wdową po nim nazywana była Anna Konradswalde¹⁴⁴.

¹³⁶ Tamże, T. 2, nr 964, 965; T. 3, nr 783; Zygfryd Reussendorf był burgrabią i landwójtem lwóweckim (tamże, T. 2, nr 608).

¹³⁷ W 1386 r. sprzedawał należące do niego czynsze w Godziszowej (Reiprechtsdorf), a w 1406 r. w Pomocnem (Pombsen) — tamże, T. 2, nr 164; T. 3, nr 1632.

¹³⁸ O filiacji tej świadczy wpisanie w roli opiekunów zapisu majątku dla Katarzyny jej stryja Tyczka Wegiste oraz brata Henryka — tamże, T. 1, nr 297; Buchowie wywodzili się z Niemiec (T. Jurek: *Obce rycerstwo...*, s. 209—210). Jan Buch był właścicielem dóbr w podjaworskim Małuszowie (Malatsch) oraz Jeżowie Sudeckim (Grunau) niedaleko Jeleniej Góry (Lbch, T. 1, nr 297, 450; T. 2, nr 890). Był prawdopodobnie synem Tyczka Bucha, należącego do bliskiego otoczenia Henryka jaworskiego w ostatnich latach jego panowania, następnie często towarzyszącego Bolkowi II — RS, nr 4150, 6422; Rśl, T. 1, nr 322, 491; T. 3, nr 69.

¹³⁹ Ublig, nr 162.

¹⁴⁰ W latach 1366—1368 świadcował niemal dwadzieścia razy w dokumentach księcia — Lbch, T. 1, według indeksu.

¹⁴¹ Tamże, T. 1—2, według indeksu; T. 2, nr 733.

¹⁴² Tamże, T. 2, nr 514; Konrad był właścicielem dóbr pod Świdnicą oraz Bolkowem — tamże, T. 1, nr 369, 370; T. 2, nr 59, 151, 514.

¹⁴³ Jego siostra Elżbieta przekazała mu wówczas dochody z folwarku w Pomocnem (tamże, T. 2, nr 733). Był także właścicielem majątku w Prusicach (Prausnitz) — tamże, T. 3, nr 602.

¹⁴⁴ Tamże, T. 3, nr 210, A51.

Potomkowie Apecza — Zedlitzowie z Maywaldau

Najbardziej rozrodzoną linią Zedlitzów w XIV wieku byli członkowie tej rodziny piszący się z Maywaldau (Maciejowa), z pewnością potomkowie Apecza, który tę podjeleniogórską wieś kupił w 1319 roku. Jego synami musieli być zatem: Bernard, Heinko, Henczel, Albrecht, Otto, Tyczko oraz Piotr zwany Affe¹⁴⁵. Potomków Apecza widać najwcześniej w księstwie legnickim, gdzie również on sam był kiedyś aktywny. Bernard, prawdopodobnie najstarszy z braci, znany jest z nielicznych źródeł od 1358 roku. Był duchownym i w 1376 roku poświęcony został jako pleban w Nowym Kościele (Neukirche) niedaleko Świerzawy¹⁴⁶. Jego dwaj młodsi bracia, Heinko i Henczel, służyli Waławowi legnickiemu, przy którym widoczni byli od 1352 roku¹⁴⁷. Drugi z nich, bardziej aktywny w tym czasie, wiosną 1353 roku uczestniczył w podróży księcia do Pragi¹⁴⁸, gdzie w obecności Karola IV doszło do porozumienia między Waławem i jego bratem Ludwikiem a ich macochą Katarzyną w sprawie należnej jej oprawy wdowiej¹⁴⁹. Henczel służył Waławowi dowodnie do 1357 roku¹⁵⁰. Nie żył już w grudniu 1358 roku. W wystawionym w tym czasie dokumencie dotyczącym sprzedaży dóbr w Mierczycach (Mertschütz) przez jego braci Heinka i Bernarda, a także Henryka Boranewitza i Elżbietę, ta ostatnia określona została jako wdowa po Henczlu z Maywaldau. Obecność Boranewitza przy Elżbiecie w czasie tej wspólnej z Zedlitzami transakcji sugerować może, że wywodziła się ona właśnie z jego rodziny¹⁵¹. Synami Henczla byli zapewne Jone, Tyczko i Mikołaj, piszący się z Maywaldau; mieli też siostrę Ofkę. Informacje na ich temat są nieliczne, głównie związane z obrotem dóbr skoncentrowanych w okolicach Chojnowa i Złotoryi¹⁵².

¹⁴⁵ Niemal wszystkich, bez nieżyjącego już wtedy Henczla, jako braci z Maywaldau wymienia dokument z 1374 r. dotyczący wspólnego zakupu przez nich dóbr we Włodzicach (Walditz) pod Lwówkiem — tamże, T. 1, nr 890.

¹⁴⁶ RŚl, T. 4, nr 301; w 1376 r. dokonał transakcji wspólnie ze swoimi siostrzeńcami, Mikołajem i jego braćmi piszącymi się z Wilkowa (Lbch, T. 1, nr 1124). Siostra Zedlitzów z Maywaldau i jej mąż nie zostali odnotowani w źródłach.

¹⁴⁷ Heinko — RŚl, T. 2, nr 697; Henczel — tamże, nr 782.

¹⁴⁸ Ublig, nr 197; w 1353 r. widoczny jest przy Waławie jeszcze kilka razy — RŚl, T. 2, nr 826; Ublig, nr 190, 195, 196, 199.

¹⁴⁹ RŚl, T. 2, nr 854.

¹⁵⁰ Ostatni raz uchwytany jest w 1356 i 1357 r. — tamże, T. 3, nr 375, 405, 493.

¹⁵¹ Tamże, T. 4, nr 301; Boranewitzowie byli niemiecką rodziną rycerską (T. Jurek: *Obce rycerstwo...*, s. 206). Magnus, zapewne ojciec wspomnianego Henryka, był częstym świadkiem dokumentów Henryka jaworskiego w latach 1313—1326 (RS, nr 3351, 4568). Należąca do niego podświerzawska Lubiechowa (Liebenthal) leżała w bliskim sąsiedztwie majątku Zedlitzów — tamże, nr 3661.

¹⁵² Tego, że byli oni dziećmi Henczla, dowodzić może lokalizacja ich majątku w księstwie legnickim, gdzie był on wcześniej aktywny (w Lubiawie (Lobendau) oraz Witkowie (Witt-

Kontakty Heinka z Maywaldau z dworem legnickim również nie trwały długo — ostatni raz był tam widoczny w 1360 roku¹⁵³. Od tego roku pojawiać zaczął się przy Bolku II, m.in. w Świebodzicach świadcował przy wydaniu przez księcia zgody na fundację klasztoru Klarysek w Świdnicy¹⁵⁴. Na służbie u Bolka rozkwitła kariera Heinka, który należał do najważniejszych rycerzy w jego otoczeniu, towarzysząc mu niemal bez przerwy w ostatnich latach panowania. Zapewne już za życia księcia pełnił funkcję łowczego. Z urzędem tym wymieniony został krótko po śmierci Bolka, w dokumencie wystawionym w 1369 roku¹⁵⁵. To przywoływane już wcześniej kilka razy pismo, ważne z powodu zawartego w nim spisu wielu urzędników księstwa świdnicko-jaworskiego, dowodzi, jak znaczną rolę odgrywała w tym czasie rodzina Zedlitzów. Obok Heinka z Maywaldau, łowczego, wymienieni zostali w nim też burgrabiowie Wlenia — Bernard i Mikołaj Zedlitzowie, burgrabia Książa Bernard Zedlitz, a także burgrabia Świerzawy Henczel Koppe Zedlitz. Do najważniejszych osobistości tego księstwa należał wówczas również kierujący księżęcą kancelarią Piotr Zedlitz.

Po śmierci Bolka II Heinko często towarzyszył księżnej Agnieszce. Musiał cieszyć się jej względami, gdyż otrzymywał od niej dobra materialne, m.in. zamek w Nowoszowie (Neuhaus), wraz z miasteczkiem i znajdującymi się tam kuźniami, który zresztą w 1377 roku sprzedał ochmistrzowi Jana zgorzeleckiego Beneszowi z Dubu¹⁵⁶. W tym leżącym między Żaganiem a Zgorzelcem, najdalej wysuniętym na zachód zamku, podlegającym władzy Agnieszki, Heinko sprawował być może funkcję burgrabiego, pilnującego porządku i dbającego o interesy księżnej¹⁵⁷. Po sprzedaży zamku jeszcze we wrześniu 1379 roku ra-

gendorf)), i jego podział między braćmi w 1362 r., kilka lat po śmierci Henczla (R. Rössler: *Urkunden Herzog Ludwig I. von Brieg*. „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Altertum Schlesiens“ 1864, Bd. 6, nr 435, 438); do synów Henczla należały też dobra w Pielgrzymce (Pilgramsdorf) — Lbch, T. 1, nr 225; Ofka nazwana została siostrą Mikołaja z Maywaldau podczas wspólnego z nim zakupu czynszów w Grodźcu (Grodes) pod Złotoryją w 1367 r. — tamże, nr 169.

¹⁵³ Ublieg, nr 199; Rśl, T. 3, nr 208, 375, 525; T. 5, nr 160.

¹⁵⁴ Rśl, T. 5, nr 42.

¹⁵⁵ W latach 1366—1368 świadcował w ponad pięćdziesięciu dokumentach księcia, wielokrotnie na pierwszym miejscu w testacji — Lbch, T. 1, według indeksu; jako łowczy — LBS, T. 1, s. 513.

¹⁵⁶ *Urkunden zur Geschichte des Herzogs Johann von Görlitz*. Bearb. v. G. Köhler. „Neues Lausitzisches Magazin“ 1859, Bd. 35, s. 406—407; w 1374 r. Agnieszka darowała Heinkowi także folwark w Kowarach (Schmiedewerk) pod Jelenią Górą — Lbch, T. 1, nr 1004.

¹⁵⁷ D. Adamska-Heś: *Burgrabiowie...*, s. 218—219; założony przez Bolka II zamek gościć miał w interesy handlowe Zgorzelca. Sytuacja na pograniczu śląsko-łużyckim była napięta, szczególnie po śmierci księcia, kiedy zamek ten został zaatakowany i spalony przez wyprawę zorganizowaną przez mieszczan zgorzeleckich. Sprawa zakończyła się procesem w 1369 r. przed pełnomocnikiem cesarskim, którego wyrok zobowiązał ich do odbudowy zam-

zem ze swoimi braćmi Ottonem i Tyczkiem czynił donację dla krzeszowskiego klasztoru. Pierwszy raz pisał się wówczas z nieodległego od Maciejowej Bukowca (Buchwald)¹⁵⁸. Żoną Heinka była Katarzyna, bardzo możliwe, że pochodząca z niemieckiej rodziny von Sulz¹⁵⁹. Jego synowie to znani od 1397 roku Jan, żonaty z Zofią, córką Guncela Schweina, oraz Heinko, obaj piszący się z Buchwaldu¹⁶⁰. Ich siostrą mogła być Anna, wydana za Fryczka, rycerza z zamożnej rodziny Landeskrona, przybyłej na Śląsk z Łużyc¹⁶¹.

W odróżnieniu od Heinka kariera jego brata Albrechta z Maywaldau, znanego od 1366 roku¹⁶², nie była związana ze służbą na żadnym dworze. W otoczeniu książąt widać go bardzo rzadko. W czasach mu współczesnych życie poza dworem nie oznaczało już jednak deklaskacji. Umiejętne gospodarowanie własnymi zasobami, odpowiednia strategia małżeńska mogły stanowić alternatywę dla służby u śląskich książąt, których rozmnożone dwory były już tylko cieniem tych z przeszłości. Choć kariera i majątek Albrechta nie należały do największych, udało mu się osiągnąć dość sporo. Jego aktywność koncentrowała się głównie wokół Złotoryi, w której pełnił od 1368 roku funkcję landwójta. Do 1377 roku był także tamtejszym sędzią dworskim i burgrabią — do tego roku był bowiem właścicielem zamku w Złotoryi¹⁶³. Z tamtejszego mieszczaństwa wywodziła się zapewne żona Albrechta Małgorzata — prawdopodobnie córka Jodoka Hosebendela¹⁶⁴. Albrecht zmarł przedwcześnie, pozostawiając

ku oraz wypłacenia odszkodowania, por. M. Goliński: *Powstanie i zanik „miasteczek w borach”*. W: *Civitas et villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*. Wrocław 2002, s. 68—69.

¹⁵⁸ AP Wrocław, rep. 83, nr 118 (136); tego samego dnia, jako Heinko z Buchwaldu, wymieniony został wśród Zedlitzów z Maywaldau — AP Wrocław, rep. 83, nr 117 (135).

¹⁵⁹ W 1368 r. Heinko zapisał jej 20 grzywien z należących do niego czynszów (Lbch, T. 1, nr 82), opiekunami czyniąc Ottona Zedlitz (najpewniej brat Heinka) oraz Hartunga Sulza, który podobnie jak Zedlitzowie z Maywaldau służył Waclawowi legnickiemu (Ublig, nr 155, 189, 192, 195, 196, 197) i w pobliżu ich dóbr posiadał majątek (w Świerzawie — Lbch, T. 1, nr 866). Potomkowie Heinka utrzymywali w kolejnych latach kontakty z synami Hartunga, świadkując przy ich transakcji majątkowej (tamże, T. 3, nr 714, 715) oraz kupując od nich dobra, o czym dalej.

¹⁶⁰ Lbch, T. 3, nr 306, 315; w 1400 r. obaj wymienieni zostali jako synowie nieżyjącego już Heinka Zedlitz przy okazji zakupu czynszów w Wojanowie (Schildau) od Henryka, syna Hartunga Sulza — tamże, nr 716; ojciec Zofii (tamże, nr 319, 320), podobnie jak Heinko z Maywaldau, blisko związany był z dworem Bolka II i Agnieszki — tamże, T. 1, według indeksu.

¹⁶¹ W 1401 r. opiekunem zapisu majątkowego dla Anny został jej brat Heinczin Zedlitz. Nie ma pewności jednak, czy chodzi o Zedlitz z Buchwaldu — tamże, T. 3, nr 1121; w księstwie świdnicko-jaworskim do męża Anny należały dobra w Łażanach (Lasan), Łażnikach (Laasnig), Górzycy (Hohendorf) i Wiśniowej (Kirstansdorf) — tamże, nr 1121, 1492, 1817.

¹⁶² Tamże, T. 1, nr 3.

¹⁶³ Tamże, nr 219; J. Sinapius: *Schlesische Curiositäten*. Bd. 1. Leipzig 1720, s. 1049—1050.

¹⁶⁴ W 1371 r. Albrecht zapisał jej dobra w Piastowie (Kaiserswalde) i Goduszynie (Goduschindorf) pod Jelenią Górą — Lbch, T. 1, nr 630; w 1370 r. Jodok Hosebendel zapisał swojemu

nieletnie potomstwo. W 1379 roku jego dwaj synowie — Jan i Mikołaj — za zgodą swoich stryjów dokonali darowizny na rzecz klasztoru w Krzeszowie. Przekazane dochody pochodzić miały z Czapli (Hockenau) pod Złotoryją¹⁶⁵, skąd pisali się potomkowie Albrechta. Oprócz Jana i Mikołaja jego synami byli również Bernard oraz Albrecht, a ich siostrą była Agnieszka, żona Albrechta z możnej rodziny Schaffów¹⁶⁶.

Dwaj kolejni synowie Apecza — Otton i Tyczko — znani są od 1361 roku¹⁶⁷. Podobnie jak Albrecht nie byli raczej blisko związani z żadnym dworem. Wymieniające ich źródła pochodzą zarówno z księstwa legnickiego, jak i świdnicko-jaworskiego. Spora część stosunkowo licznych wystąpień Ottona łączyła się z jego własnymi bądź też rodzinnymi sprawami majątkowymi¹⁶⁸. Widać go częściej w 1385 roku przy księżnej Agnieszce, od której otrzymał nawet darowiznę w postaci sześciu łanów w Brochocinie (Brokotendorf)¹⁶⁹. Od 1400 roku należały do niego Prochowice (Parchwitz), z których pisali się później jego potomkowie¹⁷⁰. Otton ostatni raz odnotowany został w dokumencie wystawionym w Świdnicy w 1403 roku¹⁷¹. Żył najpóźniej do 1407 roku, kiedy wymieniona została wdowa po nim, Agnieszka z domu Profen¹⁷². Synem Ottona był Jan z Parchwitz¹⁷³.

genero Albrechtowi Zedlitzowi wszystkie swoje dobra w Prusicach (tamże, nr 313). Chociaż termin *genero* oznaczać może także szwagra, Albrecht był najpewniej zięciem znacznie starszego od siebie Jodoka (uchwytny jest on już w 1348 r. — Ublieg, nr 155); krewny Jodoka Hanko Hosebendel w 1372 r. był rajcą złotoryjskim — tamże, nr 277, 280.

¹⁶⁵ AP Wrocław, rep. 83, nr 117 (135).

¹⁶⁶ Bernard Hockenau widoczny jest w 1388 r., kiedy razem ze swoim bratem Janem sprzedał dobra w Prusicach — Lbch, T. 2, nr 577; jako opiekunowie zapisu majątku dla Agnieszki dokonanego w 1393 r. przez jej męża wpisani zostali jej bracia — Jan, Bernard oraz Albrecht Zedlitzowie — tamże, nr 1309.

¹⁶⁷ Ublieg, nr 221.

¹⁶⁸ Lbch, T. 1, nr 641, 890; T. 2, nr 600; T. 3, nr 579, 580.

¹⁶⁹ Tamże, T. 2, nr 16.

¹⁷⁰ J. Sinapius: *Schlesische Curiositäten...*, s. 1050.

¹⁷¹ Lbch, T. 3, nr 1562.

¹⁷² Agnieszka była siostrą Iwana i córką Henryka z Profen — tamże, nr 1827, 1882; Profenowie to jedna z pierwszych rodzin rycerskich odnotowanych źródłowo w okolicach Jawora, która wybiła się przy Bolku I Surowym i Henryku V Grubym (M. Cetwiński: *Początki rodów rycerskich ziemi jaworskiej*. W: Tenże: *Śląski tygiel. Studia z dziejów polskiego średniowiecza*. Częstochowa 2001, s. 171—172, 178; T. Jurek: *Obce rycerstwo...*, s. 324). Znaczenie Profenów żyjących w księstwie świdnicko-jaworskim w 2. poł. XIV w. było już jednak mniejsze, choć Henryk, teść Ottona Zedlitz, był stosunkowo częstym gościem na dworze księżnej Agnieszki — Lbch, T. 1, według indeksu.

¹⁷³ Jako syn Ottona Zedlitz widoczny jest w 1393 r. (Lbch, T. 2, nr 1179). W latach 1405—1423 Jan bardzo często pojawiał się przy książętach legnickich (Ublieg, nr 413, 439, 440, 450, 461, 475, 476, 481, 482, 519, 520, 523, 524, 533, 536, 537). Możliwe, że to właśnie jego wizerunek przedstawiony został na jednej z płyt nagrobnych w kościele św. Andrzeja w Prochowicach, por. B. Czechowicz: *Gotyckie nagrobki szlacheckie na Śląsku*. „Annales Silesiae” 1994, nr 24, s. 38—39.

Brat Ottona, Tyczko, pisał się także z Alzenau (Olszanica). Nie wyróżniał się specjalnie na tle swojej rodziny. Występował w źródłach do 1379 roku, głównie na dokumentach książąt legnickich. Żonaty był z nieznaną z pochodzenia Elżbietą¹⁷⁴. Jego synowie to zapewne Zedlitzowie piszący się również z Alzenau. Na początku XV wieku jako pierwsi pojawili się tam Jan i Henryk (legnicki starosta i sędzia dworski), a nieco później też Mikołaj — marszałek Ludwika II brzesko-legnickiego, ścięty we Wrocławiu w 1431 roku za wydanie husytom Otmuchowa¹⁷⁵.

Najmłodszy spośród synów Apecza Zedlitz Piotr zwany Affe pojawił się pierwszy raz w źródłach w Jaworze w grudniu 1358 roku¹⁷⁶. Jego działalność publiczna w czasach panowania Bolka II była słabo dostrzegalna¹⁷⁷. Początkowo rzadko widoczny był także na dworze Agnieszki. Wzmogoną aktywność Piotr przejawiał najpóźniej od 1385 roku. Bardzo często towarzyszył księżnej i świadczył w kilkudziesięciu jej dokumentach¹⁷⁸. Za wierną służbę był przez nią obdarowywany dochodami¹⁷⁹. Piotr obecny był przy Agnieszce także tuż przed jej śmiercią, podczas jej ostatniej podróży do Kamiennej Góry w styczniu 1392 roku¹⁸⁰. Podobnie jak jego brat stryjeczny Henczel Koppe Affe był wysoko postawioną osobistością również w czasach administrowania księstwem świdnicko-jaworskim przez Benesza z Choustnika. We wrześniu 1396 roku wraz z pięcioma innymi rycerzami mianowany został przez króla Wacława IV doradcą starosty¹⁸¹. W karierze pomagały Piotrowi z pewnością jego świetne koligacje rodzinne. Był żonaty z Małgorzatą, siostrą Gocze Schaffa, jednego z najmożniejszych w tym czasie rycerzy na Śląsku¹⁸², którego ze szwagrem łą-

¹⁷⁴ Ublig, nr 263, 276, 277, 294; ostatni raz widoczny jest razem z braćmi w Krzeszowie — AP Wrocław, rep. 83, nr 117 (135), 118 (136); w 1366 r., podczas pobytu w Zgorzelcu, Tyczko zapisał żonie dobra w Olszaniczy (Lbch, T. 1, nr 5). Możliwe, że Elżbieta pochodziła właśnie z Górnych Łużyc. Oprócz Ottona, brata Tyczka, opiekunem tego zapisu został także Henryk z żyjącej w tych okolicach rodziny Gersdorfów, posiadający również majątek pod Lwówkiem — tamże, T. 2, nr 911; T. Jurek: *Obce rycerstwo...*, s. 227.

¹⁷⁵ Ublig, nr 406, 471, 479, 484, 486; F. Szafrński: *Ludwik II brzesko-legnicki. Feudal śląski z doby późnego średniowiecza*. Wrocław 1972, s. 97—98.

¹⁷⁶ Rśl, T. 4, nr 300; identyfikować Piotra z Maywaldau z żyjącym w tym samym czasie Piotrem Affe pozwala wymienne nazywanie Jerzego Zedlitz synem albo jednego, albo drugiego z nich (Lbch, T. 3, nr 619, 1214). Przydomek Affe był następnie charakterystyczny dla linii Zedlitzów z Maywaldau i używany przez nich jeszcze w XVI w., por. *Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens. Kreis Jauer...*, s. 250—252.

¹⁷⁷ Przy księciu widoczny jest w 1367 r. — Lbch, T. 1, A5, nr 158, 178.

¹⁷⁸ Tamże, T. 2, według indeksu.

¹⁷⁹ Tamże, nr 345.

¹⁸⁰ Tamże, nr 954.

¹⁸¹ *Die Landsständische Verfassung von Schweidnitz-Jauer...*, s. 181.

¹⁸² Lbch, T. 1, nr 555; Schaffowie byli jedną z najbardziej wpływowych rodzin w księstwie świdnicko-jaworskim. Ich herb, podobnie jak Zedlitzów, zdobi tumbę grobową Bolka II w Krzeszowie. Gocze, który również został doradcą Benesza, wcześniej piastował

czyły dobre stosunki¹⁸³. Wiadomo, że w rękach Piotra w 1406 roku znajdował się zamek w Žacléř koło Trutnova¹⁸⁴. Dziećmi Piotra Affe z Maywaldau byli: Jerzy, Bernard, Gocze oraz Anna — żona Franczka Reigensteina, właściciela dóbr w podjeleniogórskim Komarnie (Kammerswalde)¹⁸⁵.

Potomkowie Kreczinga

Synami Kreczinga byli z pewnością Henczel, Mikołaj oraz Tyczko. Wszyscy dziedziczyli po ojcu przydomek Kreczing. Ich siostra to Elżbieta, wydana za Piotra Spilnera¹⁸⁶. Niewiele razy na interesującym nas obszarze poświadczeni zostali Henczel oraz Tyczko. Pierwszy z nich spotykany był przy synach Bolesława III legnickiego. W 1357 roku obecny był przy Wacławie¹⁸⁷, a po wielu latach, w 1380 i 1382 roku, także przy Ludwiku¹⁸⁸. Rzadko występował w księstwie świdnicko-jaworskim. Najpóźniej poświadczony został w 1389 roku w Świdnicy¹⁸⁹. Żoną Henczla była Małgorzata, dzięki której nabył on dobra w Kolnicy pod Grodkowem w księstwie ziebickim. Jego synem był Kiczold¹⁹⁰.

stanowisko podstarościego wrocławskiego, por. E. Wólkiewicz: *Capitaneus Slesie...*, s. 220.

¹⁸³ Piotr zapisał szwagrowi pośmiertnie swoje dochody z Jawora, por. *Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens. Kreis Jauer...*, s. 51; imię Gocze otrzymał jeden z synów Piotra.

¹⁸⁴ Lbch, T. 3, nr 1823.

¹⁸⁵ Jerzy, syn Piotra Zedlitz — tamże, nr 108; w 1388 r. Jerzy i Bernard jako bracia Anny zostali opiekunami zapisanego jej przez męża majątku w Komarnie — tamże, T. 2, nr 504; Gocze widoczny jest pierwszy raz w 1401 r. obok swojego brata Bernarda — tamże, T. 3, nr 1033.

¹⁸⁶ W 1375 r. brat Elżbiety, Kreczing, został opiekunem oprawy przekazanej jej przez Konrada Spilnera, jej pasierba (tamże, T. 1, nr 1005). Bratem Konrada był zaś Piotr, syn Piotra Spilnera (tamże, T. 2, nr 295, 1391). W tym ostatnim upatrywać należy zatem męża Elżbiety. Dowodnie zresztą miał on żonę o tym imieniu, poświadczoną w 1373 r. (tamże, T. 1, nr 735). Był on właścicielem majątku w podjaworskich Paszowicach (Poschwitz) i Uboczu (Schoffsdorf) niedaleko Lwówka — tamże, nr 696, 735.

¹⁸⁷ Ublig, nr 205.

¹⁸⁸ R. Rössler: *Urkunden Herzog Ludwig I. von Brieg...*, nr 872; Tenże: *Urkunden Herzog Ludwig I. von Brieg*. „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Altertum Schlesiens“ 1871, Bd. 9, nr 928.

¹⁸⁹ Lbch, T. 2, nr 645.

¹⁹⁰ AP Wrocław, Dokumenty miasta Wrocławia, nr 593; T. Jurek: *Obce rycerstwo...*, s. 308.

Pierwsza wzmianka na temat Tyczka Kreczinga pochodzi dopiero z 1370 roku — kupował wówczas dochody w podświerzawskiej Lubiechowej (Liebenthal) od swoich braci stryjecznych z Kauffungen¹⁹¹. Już wcześniej jednak, najpóźniej do 1369 roku, Tyczko oraz jego brat Henczel posiadali wspólnie połowę lenna zamkowego w Świerzawie, odziedziczoną po ojcu¹⁹². Niewiele źródeł wymienia Tyczka w kolejnych latach. Widać go jeszcze w 1376 roku i ostatni raz w 1391 roku — jako sprzedawcę dóbr w Lubiechowej¹⁹³. Był dwukrotnie żonaty. Pierwszą jego żoną była Małgorzata, drugą zaś — Elżbieta. Pochodzenie obu kobiet nie jest znane¹⁹⁴.

Trzeci syn Kreczinga, Mikołaj, przez długi czas nie wyróżniał się na tle swoich braci. Nie był związany z dworem Bolka II i księżnej Agnieszki. Poświadczony został jedynie w 1368 roku przy okazji sprzedaży swoich dóbr w Biegoszowie w dystrykcie świerzawskim oraz trzy lata później, gdy dokonał zapisu majątku dla swojej żony Zofii, córki Hartwiga Sweczila¹⁹⁵. Kolejne wiadomości o Mikołaju pochodzą dopiero z 2. poł. lat 80. XIV wieku¹⁹⁶. Ostatni raz z wpisanym w dokumencie przydomkiem Kreczing wystąpił w 1388 roku, jako świadek transakcji Zedlitzów z Hockenau¹⁹⁷. Najprawdopodobniej jednak żył znacznie dłużej i był tożsamy z Mikołajem Zedlitzem, który w 1398 roku przekazał Elżbiecie majątek w Lubiechowej, zapisany jej wcześniej przez jej męża Tyczka Kreczinga¹⁹⁸. Wykonawcą postanowienia Tyczka był zapewne jego brat Mikołaj Kreczing, prawdopodobnie ustanowiony wcześniej opiekunem tego zapisu. Bardzo możliwe, że Mikołaj zrobił karierę w otoczeniu Benesza z Choustnika, od grudnia 1392 roku do kwietnia 1394 roku jakiś Mikołaj Zedlitz sprawował bowiem urząd sędziego dworskiego przy staroście¹⁹⁹. Przez Dagmarę Adamską-Heś utożsamiany był z żyjącym jeszcze wówczas Mikołajem Zedlitzem, noszącym przydomek

¹⁹¹ Lbch, T. 1, nr 295.

¹⁹² W 1370 r. księżna Agnieszka przekazała Henczlowi Koppe Zedlitzowi połowę lenna zamkowego w Świerzawie, którą dzielić mieli wcześniej potomkowie Kreczinga: Henczel i Tyczko Zedlitzowie (tamże, nr 453, 454). Jako jedyny burgrabia świerzawski już w 1369 r. wymieniony został tylko Henczel Koppe — LBS, T. 1, s. 512.

¹⁹³ Lbch, T. 1, nr 1063; T. 2, nr 904.

¹⁹⁴ Tyczko zapisał Małgorzacie w 1371 r. dobra w Lubiechowej (tamże, T. 1, nr 540). W tej miejscowości znajdował się także majątek zapisany drugiej jego żonie, który został jej przekazany w 1398 r. przez Mikołaja Zedlitzę — tamże, T. 3, nr 439.

¹⁹⁵ Tamże, T. 1, nr 375; w 1371 r. Mikołaj zapisał żonie majątek w Wojcieszowie. Jako opiekun wpisany został jej ojciec Hartwig Sweczil — tamże, nr 581.

¹⁹⁶ W maju 1386 r. sprzedał czynsze z Wojcieszowa (tamże, T. 2, nr 222), rok później został opiekunem zapisu dla Małgorzaty, żony Piotra Gersdorfa — tamże, nr 377.

¹⁹⁷ Tamże, nr 577.

¹⁹⁸ Tamże, T. 3, nr 439.

¹⁹⁹ Tamże, T. 2, nr 1078, 1080, 1081, 1082, 1087, 1088, 1094, 1104, 1137, 1152; prawa do urzędu sędziego Mikołaj sprzedał w 1401 r. Janowi z Chotemic (tamże, T. 3, nr 1349), jednak z urzędem tym nie był wymieniany już od 1394 r.

Grünhaupt. Zdaniem badaczki miał przypuszczalnie piastować ten urząd już za czasów księżnej Agnieszki²⁰⁰. Ta ostatnia hipoteza wydaje się jednak wątpliwa²⁰¹. Sędzia Mikołaj ani razu nie został zapisany w dokumentach z jakimkolwiek przydomkiem. Nie ma zatem bezpośredniego dowodu, że mógł to być Grünhaupt lub Kreczing. Pierwszy z nich występuje co prawda raz w Świdnicy w czasie urzędowania sędziego Mikołaja²⁰², w kolejnych latach przebywa jednak niemal wyłącznie w księstwie legnickim. Prawdopodobnie więc to właśnie Mikołaj Zedlitz z linii Kreczingów był zagadkowym sędzią, który następnie do 1407 roku, już bez urzędu, występował jako świadek dokumentów starosty²⁰³.

W XIV wieku Zedlitzowie odnieśli niewątpliwy sukces. Rodzina ta awansowała wówczas do grona najważniejszych famillii, przede wszystkim w księstwie świdnicko-jaworskim. O jej pozycji i zamożności świadczą liczne sprawowane przez jej członków urzędy oraz przejmowane przez nich w lenno pierwotnie książęce zamki, pełniące funkcje reprezentacyjne, wskazując na prestiż ich właścicieli²⁰⁴. Burgrabiowie na terenie księstwa świdnicko-jaworskiego cieszyli się szczególnie wysoką pozycją. Spośród nich wyodrębniła się także grupa określana mianem „szlachetnych panów”²⁰⁵. Większość majątku skupionego w rękach Zedlitzów zlokalizowana była w zachodniej części księstwa świdnicko-jaworskiego. Granice tego obszaru, zahaczającego o tereny księstwa legnickiego, w dużym uproszczeniu określają: z północy ku południowi miasta Chojnów i Jelenia Góra, od wschodu i zachodu Jawor i Lwówek. Zedlitzowie w XIV wieku należeli do najbardziej rozrodzonych rodzin rycer-

²⁰⁰ D. Adamska-Heś: *Urzednicy nadworni księżnej Agnieszki w latach 1368—1392*. „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2000, z. 2 (55), s. 291.

²⁰¹ Ostatni raz Grünhaupt poświadczony został przy księżnej w sierpniu 1390 r., zatem ok. półtora roku przed jej śmiercią (Lbch, T. 2, nr 798). Wizyta w Świdnicy była prawdopodobnie związana już tylko z transakcją mieszkańców Wlenia, przy której świadcował. Mikołaja, dawnego burgrabiego wleńskiego, nie widać bowiem do tego czasu w księstwie świdnicko-jaworskim od 1384 r., kiedy zresztą pozbywał się majątku posiadanego w jego granicach — tamże, nr 378.

²⁰² W 1393 r. (tamże, nr 1182), a także ostatni już raz w tym księstwie, w lipcu 1394 r. — tamże, T. 3, nr 34.

²⁰³ Tamże, T. 2, 1149; T. 3, nr 430, 434, 437, 961, 1028, 1036, 1067, 1068, 1099, 1922; niepewność wprowadza jednak tutaj również dwukrotne pojawienie się w dokumentach Beneusza z Choustnika w 1395 r. Mikołaja Zedlitz noszącego przydomek Kiczold — tamże, T. 2, nr 1386, 1394.

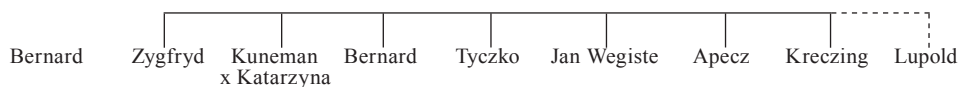
²⁰⁴ T. Jurek: *Elity Śląska w późnym średniowieczu...*, s. 414—416.

²⁰⁵ Tamże, s. 416; M.L. Wójcik: *Nieznana pieczęć Elżbiety von Parchwitz. Sfragistyczny przyczynek do badań nad życiorysem szlachetnej pani z dynastycznym rodowodem*. W: *Kobiety i władza w czasach dawnych*. Red. B. Czwojdrak, A.A. Kluczek. Katowice 2015, s. 225.

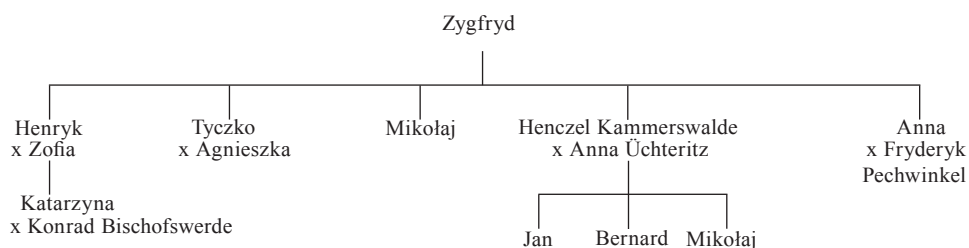
skich na Śląsku. Z pewnością ograniczało to możliwość wybicia się niektórym z nich. Dziedziczony wspólnie, następnie dzielony i rozdrabniany majątek spychał niektórych do grona ludzi mało znaczących i żyjących skromniej. Los taki spotkał Zedlitzów z Kauffungen. Pomimo tego w rodzinie znalazły się postacie wyróżniające się, którym udało się zrobić wielkie kariery. Należeli do nich: marszałek Kuneman, protonotariusz Piotr, łowczy Heinko z Maywaldau, burgrabiowie Książa i Wlenia, bogaty Henczel Koppe czy też Piotr Affe. Ich zasługą było stałe podtrzymywanie wysokiej pozycji swojej rodziny oraz jej przynależności do miejscowej elity władzy i majątku. Znaczenia Zedlitzów dowodzi ozdobienie ich herbem tumbi grobowej Bolka II, jak również ich świetne koligacje małżeńskie. Więzy powinowactwa łączyły ich z przedstawicielami równie znamienitych rodzin: Schaff, Redern, Rohnau, Reussendorf lub Mühlheim. Pomimo zmieniającej się w XIV wieku rzeczywistości politycznej w księstwie świdnicko-jaworskim Zedlitzowie byli stałym elementem na dworach książęcych, a znaczenia ich rodziny nie zmniejszyło przejście Świdnicy i Jawora pod bezpośrednie rządy królów czeskich. Warto zwrócić uwagę na silne więzi, jakie łączyły przedstawicieli tej rodziny. Wielokrotnie świadczyli na swoich dokumentach, niewątpliwie wykorzystując te spotkania do niemal rodzinnych zjazdów, podczas których spotykali się reprezentanci różnych linii. Wśród licznych krewnych poszczególni Zedlitzowie widzieli najlepszych gwarantów zabezpieczających ich postanowienia dotyczące majątku. Przykładem solidarności wewnątrzrodzinnej było np. objęcie aż przez pięciu Zedlitzów z różnych linii opieki nad nieletnimi dziećmi przedwcześnie zmarłego Fryderyka²⁰⁶.

²⁰⁶ Lbch, T. 3, nr 1419.

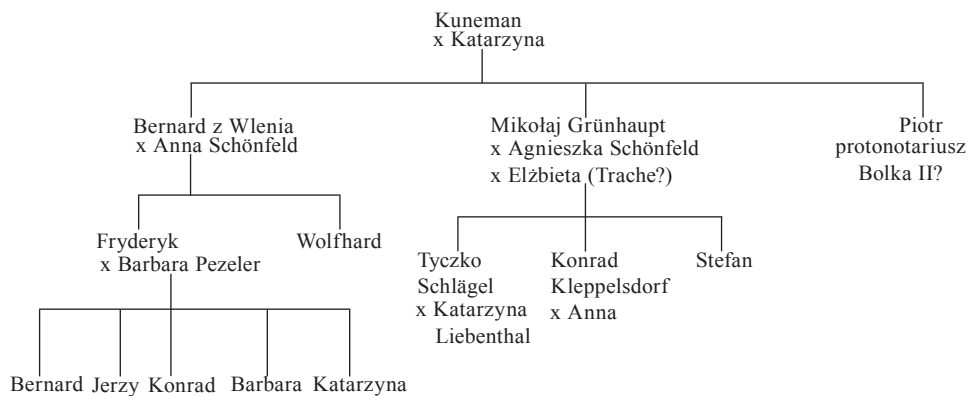
Pierwsze pokolenie śląskich Zedlitzów



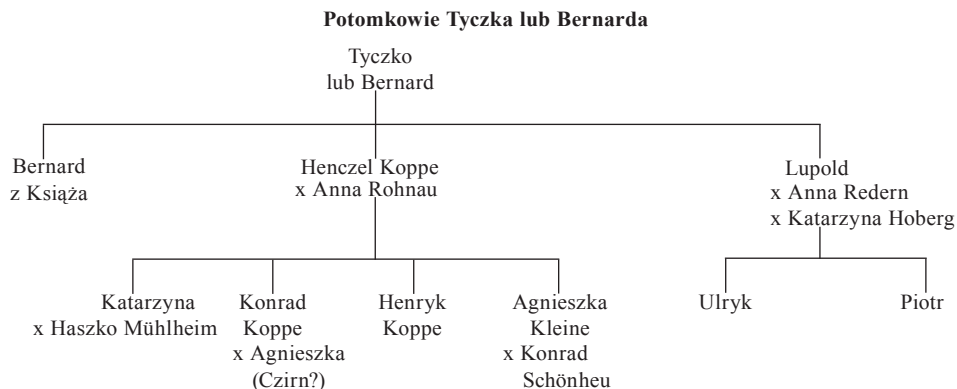
Potomkowie Zygryda — Zedlitzowie z Kauffungen



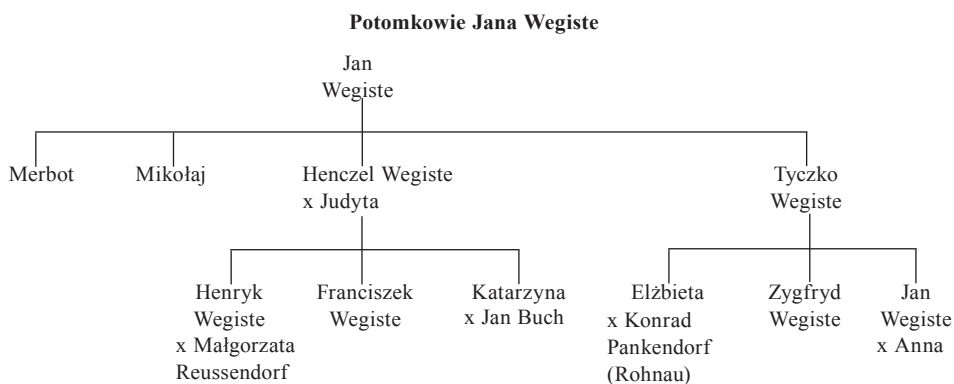
Potomkowie Kunemana



Schemat 4



Schemat 5

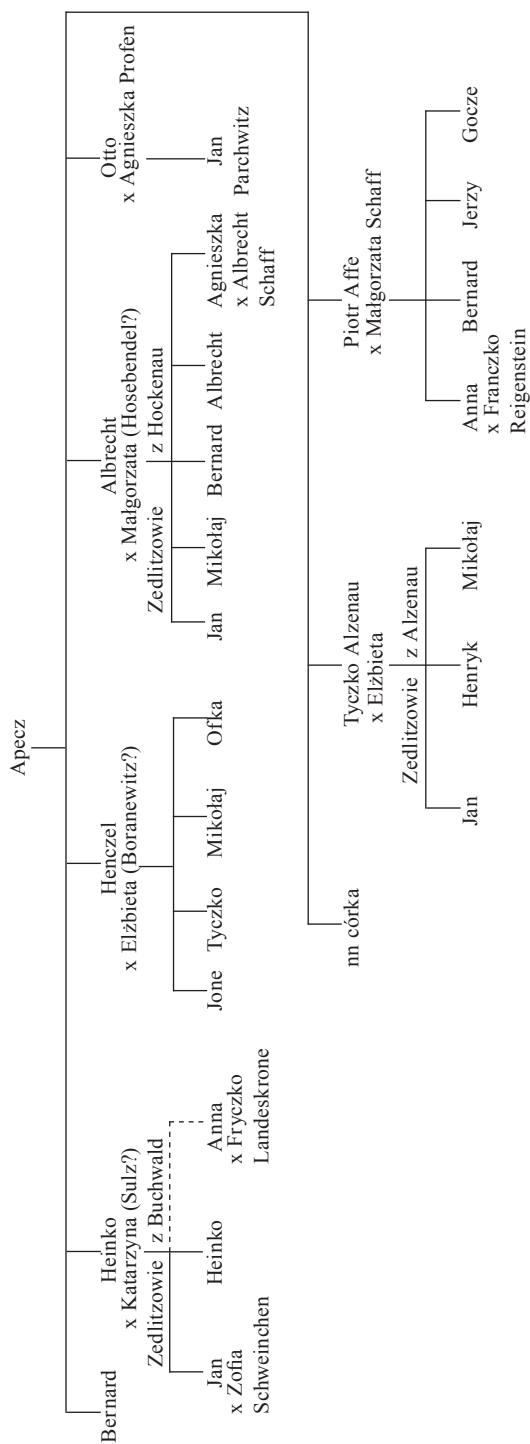


Schemat 6



Schemat 7

Potomkowie Apecza — Zedlitzowie z Maywaldau



Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Dokumenty miasta Wrocławia, nr 593; rep. 16, nr 828, s. 146—147; rep. 83, nr 90 (108), 117 (135), 118 (136), 122 (139); rep. 91, nr 269 (279); rep. 98, nr 40 (38 b); rep. 123, nr 5; rep. 132 a.

Źródła drukowane

Aeltestes Glatzer Amtsbuch oder Mannrechtsverhandlungen von 1346—1390. Hrsg. v. Volkermer, Hohaus. In: *Geschichtsquellen der Grafschaft Glatz*. Bd. 5. Habelschwerdt 1891.
Anonymi Leobensis Chronicon. In: *Scriptores rerum Austriacarum*. Ed. H. Pez. T. 1. Lipsiae 1721.

Bullarium Poloniae. Ed. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś. T. 2. Roma 1985.

Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens. Kreis Jauer. In: *Codex Diplomaticus Silesiae*. T. 35. Hrsg. v. E. Graber. Breslau 1930.

Die Landständische Verfassung von Schweidnitz-Jauer. In: *Codex Diplomaticus Silesiae*. T. 27. Hrsg. v. G. Croon. Breslau 1912.

König A.: *Das Kalendarium des Breslauer Kreuzstiftes verbunden mit einem Cisiöianus.* „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Altertum Schlesiens“ 1886, Bd. 7.

Kronika książąt polskich. Wyd. Z. Węclewski. W: *Monumenta Poloniae Historica*. T. 3. Lwów 1878.

Landbuch księstw świdnickiego i jaworskiego. T. 1. Wyd. T. Jurek. Poznań 2004.

Landbuch księstw świdnickiego i jaworskiego. T. 2. Wyd. T. Jurek. Poznań 2000.

Landbuch księstw świdnickiego i jaworskiego. T. 3. Wyd. T. Jurek. Poznań 2007.

Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter. Hrsg. v. C. Grünhagen, H. Markgraf. T. 1. Lepizig 1881.

Regesten zur Schlesischen Geschichte. Bis zum Jahre 1300. Hrsg. v. C. Grünhagen. In: *Codex diplomaticus Silesiae*. T. 7. Breslau 1886.

Regesten zur Schlesischen Geschichte. 1301—1315. Hrsg. v. C. Grünhagen, K. Wutke. In: *Codex diplomaticus Silesiae*. T. 16. Breslau 1892.

Regesten zur Schlesischen Geschichte. 1316—1326. Hrsg. v. C. Grünhagen, K. Wutke. In: *Codex diplomaticus Silesiae*. T. 18. Breslau 1898.

Regesten zur Schlesischen Geschichte. 1327—1333. Hrsg. v. C. Grünhagen, K. Wutke. In: *Codex diplomaticus Silesiae*. T. 22. Breslau 1903.

Regesten zur Schlesischen Geschichte. 1333—1334. Hrsg. v. K. Wutke, E. Randt. In: *Codex diplomaticus Silesiae*. T. 29. Breslau 1923.

Regesten zur Schlesischen Geschichte. 1338—1342. Hrsg. v. K. Wutke, E. Randt. In: *Codex diplomaticus Silesiae*. T. 30. Breslau 1930.

Regesty śląskie (1342—1348). Red. W. Korta. T. 1. Wrocław 1975.

- Regesty śląskie (1349—1354)*. Red. W. Korta. T. 2. Wrocław 1983.
- Regesty śląskie (1355—1357)*. Red. W. Korta. T. 3. Wrocław 1990.
- Regesty śląskie (1358—1359)*. Red. W. Korta. T. 4. Wrocław 1990.
- Regesty śląskie (1360)*. Red. W. Korta. T. 5. Wrocław 1992.
- Rocznik grysowski większy 1230—1306*. Wyd. A. Bielowski. W: *Monumenta Poloniae Historica*. T. 3. Lwów 1878.
- Rössler R.: *Urkunden Herzog Ludwig I. von Brieg*. „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Altertum Schlesiens“ 1864, Bd. 6.
- Rössler R.: *Urkunden Herzog Ludwig I. von Brieg*. „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Altertum Schlesiens“ 1871, Bd. 9.
- Schlesisches Urkundenbuch*. Bearb. v. W. Irgang. Bd. 5. Köln 1993.
- Silesiacarum rerum scriptores*. Hrsg. F.W. Sommersberg. T. 3. Leipzig 1732.
- Stillfried von Alcantara R.: *Beiträge zur Geschichte des schlesischen Adels*. H. 1: *Die Grafen Schaffgotsch*. Berlin 1860.
- Urkunden zur Geschichte des Herzogs Johann von Görlitz*. Bearb. v. G. Köhler. „Neues Lausitzisches Magazin“ 1859, Nr. 35.
- Urkundenbuch der Stadt Liegnitz und ihres Weichbildes bis zum Jahre 1455*. Hrsg. v. F.W. Schirrmacher. Liegnitz 1866.
- Worbs J.G.: *Neues Archiv für Geschichte Schlesiens und der Lausitz*. T. 1. Glogau 1804.

Opracowania

- Adamska-Heś D.: *Burgrabiowie księstwa świdnicko-jaworskiego w drugiej połowie XIV w.* „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2001, z. 2.
- Adamska-Heś D.: *Personel kancelaryjny księżnej Agnieszki świdnicko-jaworskiej w latach 1368—1392*. „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2000, z. 3.
- Adamska-Heś D.: *Urzednicy nadworni księżnej Agnieszki w latach 1368—1392*. „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2000, z. 2 (55).
- Adamska-Heś D.: *Wokół problematyki tumby nagrobnej Bolka II w Krzeszowie*. W: *Viae historicae. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Lechowi A. Tyszkiewiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*. Red. M. Goliński, S. Rosik. Wrocław 2001.
- Boguszewicz A.: *Corona Silesiae. Zamki Piastów fürstenberskich na południowym pograniczu księstwa jaworskiego, świdnickiego i ziebickiego do połowy XIV wieku*. Wrocław 2010.
- Cetwiński M.: *Pochodzenie etniczne i więzy krwi rycerstwa śląskiego*. W: *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*. Red. S.K. Kuczyński. T. 1. Warszawa 1981.
- Cetwiński M.: *Początki rodów rycerskich ziemi jaworskiej*. W: M. Cetwiński: *Śląski tygiel. Studia z dziejów polskiego średniowiecza*. Częstochowa 2001.
- Cetwiński M.: *Rycerstwo śląskie do końca XIII w., cz. I: pochodzenie — gospodarka — polityka*. Wrocław 1980.
- Cetwiński M.: *Rycerstwo śląskie do końca XIII w., cz. II: biogramy i rodowody*. Wrocław 1982.
- Czacharowski A.: *Spółeczne i polityczne siły w walce o Nową Marchię w latach 1319—1373: ze szczególnym uwzględnieniem możnowładztwa nowomarchijskiego*. Toruń 1968.
- Czechowicz B.: *Gotyckie nagrobki szlacheckie na Śląsku*. „Annales Silesiae” 1994, nr 24.

- Dąbrowski J.: *Dzieje polityczne Śląska w latach 1290—1402*. W: *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*. Red. S. Kutrzeba. T. 1. Kraków 1933.
- Goliński M.: *Co się stało w 1355 roku w księstwie świdnickim? (w kwestii własności i funkcji zamków)*. W: *Studia z historii średniowiecza*. Red. M. Goliński. Wrocław 2003.
- Goliński M.: *Powstanie i zanik „miasteczek w borach”*. W: *Civitas et villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*. Wrocław 2002.
- Heymowski A.: *Herby polskie w paryskim Armorial Bellenville*. „*Studia Źródłoznawcze*” 1990, T. 32—33.
- Jasiński K.: *Piastowie świdnicy a Wittelsbachowie w pierwszej połowie XIV wieku*. „*Zapiski Historyczne*” 1968, nr 33.
- Jasiński K.: *Podłoże polityczne pomorsko-śląskich koligacji dynastycznych w latach 1316—1325/1328*. W: *Ars Historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski*. Red. M. Biskup, H. Łowmiański. Poznań 1976.
- Jurek T.: *Dziedzic Królestwa Polskiego książę głogowski Henryk (1274—1309)*. Kraków 2006.
- Jurek T.: *Elity Śląska w późnym średniowieczu*. W: *Kolory i struktury średniowiecza*. Red. W. Fałkowski. Warszawa 2004.
- Jurek T.: *Formuła komisyjna w czternastowiecznej kancelarii świdnickiej*. „*Studia Źródłoznawcze*” 2005, T. 43.
- Jurek T.: *In sede viduali. Nad itinerarium księżnej świdnickiej Agnieszki z lat 1385—1392*. W: *Europa środkowa i wschodnia w polityce Piastów*. Red. K. Zielińska-Melkowska. Toruń 1997.
- Jurek T.: *Język średniowiecznych dokumentów śląskich*. „*Kwartalnik Historyczny*” 2004, T. 111.
- Jurek T.: *Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV w.* Poznań 1996.
- Jurek T.: *Rodzina von Pannewitz. Awans i kariera Niemców na Śląsku w XIII i XIV w.* „*Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka*” 1990, z. 4.
- Jurek T.: *Studia nad dokumentami księcia głogowskiego Henryka I (III)*. „*Studia Źródłoznawcze*” 1990, nr 32—33.
- Jurek T.: *Ślub z obcym. Żony i córki niemieckich rycerzy na Śląsku w XIII i XIV w.* W: *Kobieta i rodzina w średniowieczu i na progu czasów nowożytnych*. Red. Z.H. Nowak, A. Radziwiński. Toruń 1998.
- Jurek T.: *Upoczątków niemieckiej imigracji rycerskiej na Śląsk. Świadkowie układu Bolesława Rogatki z arcybiskupem magdeburskim Wilbrandem z 1249 r.* W: *Spółczesność Polski średniowiecznej*. Red. S.K. Kuczyński. T. 7. Warszawa 1996.
- Jurek T.: *Zapomniana Piastówna: Elżbieta córka Bolka II świdnickiego*. „*Przegląd Historyczny*” 1993, T. 84, nr 4.
- Knothe H.: *Geschichte des oberlausitzer Adels und seiner Güter vom XIII. bis gegen Ende des XVI. Jahrhunderts*. Leipzig 1879.
- Kokocińska M.: *Kancelaria Bolka I księcia jaworsko-świdnickiego*. „*Szkice Legnickie*” 2000, nr 21.
- Kuchendorf C.: *Das Breslauer Kreuzstift in seiner persönlichen Zusammensetzung von der Gründung (1288) bis 1456*. Breslau 1937.
- Kutzner M.: *Średniowieczna architektura klasztoru cysterskiego w Krzeszowie*. W: *Krzeszów uświęcony łaską*. Red. H. Dziurla. Wrocław 1997.
- Lindner C.G.: *Deutsche Gedichte und Uebersetzungen*. Breslau—Leipzig 1743.
- Maleczyński K.: *Polska, Austria, Czechy i Brandenburgia w latach 1278—1290*. W: *Wiek średni — Medium aevum. Prace ofiarowane Tadeuszowi Manteufflowi w 60. rocznicę urodzin*. Warszawa 1962.

- Maleczyński K.: *Śląsk w okresie od połowy XII do połowy XIV w.* W: *Historia Śląska*. T. 1: *Do roku 1763*. Cz. 1: *Do połowy XIV w.* Red. K. Maleczyński. Wrocław 1960.
- Mikucki S.: *Rycerstwo słowiańskie w Wapenboek Gelrego*. „*Studia Źródłoznawcze*” 1958, T. 3.
- Mularczyk J.: *Bitwa pod Stolcem — Proczanem w 1277 r.* „*Szkice Legnickie*” 2000, nr 21.
- Paravicini W.: *Von Schlesien nach Frankreich, England, Spanien und zurück. Über die Ausbreitung adliger Kultur im späten Mittelalter*. In: *Adel in Schlesien*. T. 1: *Herrschaft — Kultur — Selbstdarstellung*. München 2010.
- Pieradzka K.: *Piastowie śląscy na Łużycach do połowy XIV wieku*. „*Nauka i Sztuka*” 1947, nr 6.
- Schindler G.: *Das Breslauer Domkapitel von 1341—1417*. Breslau 1938.
- Sikorski R.: *Czirnowie na średniowiecznym Śląsku — wybrane problemy z historii rodu do połowy XIV w.* W: *Z badań nad historią Śląska i Europy w wiekach średnich*. Wrocław 2013.
- Sinapius J.: *Schlesische Curiositäten*. Bd. 1. Leipzig 1720.
- Stelmach R.: *Stan majątkowy klasztoru benedyktynek w Strzegomiu do połowy XV w.* „*Archaeion*” 1999, nr 100.
- Szafrński F.: *Ludwik II brzesko-legnicki. Feudał śląski z doby późnego średniowiecza*. Wrocław 1972.
- Wattenbach W.: *Schlesische Ritter in der Schlacht bei Mühldorf*. „*Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Altertum Schlesiens*” 1860, Bd. 3.
- Wiszewski P.: *Zakony z terenów dawnego księstwa świdnicko-jaworskiego. Życie klasztorne w XIII—pierwszej ćwierci XVI w.* Świdnica—Jawor 2002.
- Wójcik M.L.: *Nieznana pieczęć Elżbiety von Parchwitz. Sfragistyczny przyczynek do badań nad życiorysem szlacheckiej pani z dynastycznym rodowodem*. W: *Kobiety i władza w czasach dawnych*. Red. B. Czwojdrak, A.A. Kluczek. Katowice 2015.
- Wójcik M.L.: *Od Władysława Semkowicza do Tomasza Jurka, czyli sto lat polskich badań genealogicznych nad śląskim rycerstwem*. W: *Rody na Śląsku, Rusi Czerwonej i w Małopolsce: średniowiecze i czasy nowożytne. Stan badań, metodologia i nowe ustalenia*. Red. W. Zawitkowska, A. Pobóg-Lenartowicz. Rzeszów 2010.
- Wólkiewicz E.: *Capitaneus Slesie. Królewscy namiestnicy księstwa wrocławskiego i Śląska w XIV i XV wieku*. W: *Monarchia w średniowieczu — władza nad ludźmi, władza nad terytorium*. Red. J. Pysiak, A. Pieniądz-Skrzypczak, M.R. Pauk. Warszawa—Kraków 2002.
- Zedlitz R.: *Das Geschlecht der Herren, Freiherren und Grafen von Zedlitz in Stammtafeln: vom ersten Auftreten bis zur Gegenwart*. Berlin 1938.
- Żerelik R.: *Personalne związki katedry wrocławskiej i lubuskiej oraz kolegiat śląskich z kancelariami książęcymi (do 1350 r.)*. W: *Ludzie Kościoła katolickiego na Ziemi Śląskiej*. Red. K. Matwijowski. Wrocław 1994.

*Tomasz Zawadzki***The von Zedlitz Family in the Duchy of Jawor and Świdnica and the Duchy of Legnica in the 14th century**

Summary

The immigration of foreign, and especially German knights to Silesia, whose height was reached at the turn of the 13th century, was one of the foremost reasons which contributed to the change of the region's character in the crucial period of separation from the newly reunited Kingdom of Poland. The research devoted to the changes among the Silesian elites of those times, especially with regard to foreign knights, is notoriously scarce among the Polish academia. The aim of the article, therefore, is to familiarize the readers with the biographies and historical relevance of the von Zedlitz family, one of the numerous German families who settled in Silesia in the Middle Ages. The paper is devoted to the von Zedlitzs who lived in the Duchy of Jawor and Świdnica and the Duchy of Legnica in the 14th century. According to the author, there had been many members of the family who rose to prominence at the courts of the local dukes, thanks to which the von Zedlitz family became one of the most influential and affluent families in the region.

*Tomasz Zawadzki***Familie von Zedlitz in den Herzogtümern Schweidnitz-Jauer und Liegnitz im 14.Jh.**

Zusammenfassung

Die Abwanderung des fremden, besonders des deutschen Rittertums ins Schlesien, deren Höhepunkt auf die Wende des 13. Jahrhunderts fiel, war einer der wichtigsten Faktoren, welche das Gesicht des Rittertums zur Zeit der Trennung von dem wiedervereinigten Königreich Polen geändert haben. Die Forschungen über den Wandel der ehemaligen schlesischen Eliten und insbesondere über die Rolle des fremden Rittertums erfreuen sich aber bei den Historikern keiner großen Beliebtheit. Der vorliegende Beitrag bezweckt, den Lebenslauf und die geschichtliche Rolle von den Mitgliedern einer der zahlreichen im mittelalterlichen Schlesien gesiedelten deutschen Familien, der ritterlichen Familie von Zedlitz, näher zu bringen. Der Text ist den Mitgliedern der Familie Zedlitz gewidmet, welche im 14. Jahrhundert auf dem Gebiet der Herzogtümer: Schweidnitz-Jauer (pol.: Świdnica-Jawor) und Liegnitz (pol.: Legnica) lebten. Da viele von ihnen an dortigen Fürstenhöfen dienten, haben sie große Karriere gemacht und so sind Zedlitzs zu einer der reichsten und wichtigsten ritterlichen Familien geworden.